

# panorama

## DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIX Łódź, niedziela 18 i poniedziałek 19 października 1964 roku Nr 249 (5558)

### Marszałek M. Spychalski gościem Łodzi

W dniu dzisiejszym — w niedzielę 18 bm. przybywa do naszego miasta z 3-dniową wizytą członek Biura Politycznego KC PZPR — minister obrony narodowej, marszałek Polski — Marian Spychalski. Jesteśmy przekonani, że milego i drogiego gościa, Łodzianina z pochodzenia, mieszkańcy naszego miasta witają będą bardzo gorąco i serdecznie. Marszałek M. Spychalski stale interesuje się rozwojem i osiągnięciami swego rodzinnego miasta. Darzy je — jak powszechnie wiadomo — szczególnością sympatii.

W czasie swego pobytu w Łodzi Marian Spychalski odwiedzi miasto, spotka się z pracownikami łódzkich zakładów pracy, z pracownikami naukowymi Politechniki Łódzkiej oraz z przedstawicielami życia społecznego-politycznego naszego miasta. (ast)

## Delegacja węgierska zakończyła wizytę w Polsce

W ostatnim dniu pobytu w naszym kraju:

- Podpisanie wspólnego oświadczenia
- Spotkanie z ludnością stolicy

Wizyta przyjacielska, z jaką przybyła do Polski partyjno-rządowa delegacja Węgierskiej Republiki Ludowej z I sekretarzem KC WSPR i przewodniczącym rewolucyjnego rządu robotniczo-chłopskiego WRL Janosem Kadarem dobiegła końca. Sobota — 17 bm. była ostatnim dniem pobytu delegacji w Polsce.

Przed południem goście w towarzystwie premiera Józefa Cyrankiewicza i wicepremiera Franciszka Waniołki zwiedzali Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu.

O godz. 14 w gmachu Urzędu Rady Ministrów podpisano wspólne oświadczenie polsko-węgierskie. Bezpośrednio po tej uroczystości w Sali Kongresowej PKiN odbyło się spotkanie ludności stolicy z Janosem Kadarem i członkami delegacji węgierskiej. W czasie spotkania, którego przebieg transmitowały radio i telewizja Polski i Węgier, Władysław Gomułka i Janos Kadar wygłosili przemówienia.

Z Sali Kongresowej goście udali się na Dworzec Główny, gdzie odbyła się uroczystość pożegnania.

## Pożegnanie gości z Węgier

Bezpośrednio z Sali Kongresowej członkowie delegacji partyjno-rządowej Węgier z Janosem Kadarem udali się na Dworzec Główny, gdzie odbyła się uroczystość pożegnania dostojnych gości.

## Gratulacje dla H. Wilsona

Władysław Gomułka przesłał gratulacje Haroldowi Wilsonowi w związku z objęciem przez niego stanowiska premiera rządu Wielkiej Brytanii.

Deszę gratulacyjną do H. Wilsona przesłał również premier Józef Cyrankiewicz, wyrażając przekonanie, że dotychczasowa współpraca między Polską i Wielką Brytanią będzie mogła być jeszcze bardziej pogłębiona w interesie odprężenia międzynarodowego i umocnienia pokoju.

Na dworzec przybyli także: Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz. Na peronie dworca zgromadzili się licznie przedstawiciele społeczeństwa Warszawy.

Kilka minut po godzinie 18 rozpoczyna się uroczystość pożegnania. Orkiestra gra hymny narodowe Polski i Węgier. Janos Kadar w towarzystwie Władysława Gomułka odbiera raport dowódcy kompanii honorowej WP.

Następnie, członkowie delegacji wsiadają do węgierskiego pociągu specjalnego, który udaje się do Budapesztu.

Gościom w podróży do granicy naszego kraju towarzyszą: sekretarz KC PZPR Witold Jaroński, szef Urzędu Rady Ministrów wiceminister Janusz Wiczeorek

## Przemówienie Wł. Gomułki

Wizyta węgierskich przyjaciół w naszym kraju, podjęta w wyniku rozmów wspólnie postanowienia stanowią cenny wkład w dalszy, pomysłowy rozwój stosunków polsko-węgierskich i leżą na linii wzmocnienia współpracy i jedności wszystkich państw socjalistycznych w walce o wspólne cele — oświadczył na wstępie W. Gomułka.

Mówca podkreślił następnie konieczność uruchomienia wielkich, nie wykorzystanych jeszcze rezerw, jakie istnieją we współpracy gospodarczej między wszystkimi krajami socjalistycznymi, a więc również między Polską a Węgarami. Potrzeba systematycznego doskonalenia mechanizmu współpracy państw socjalistycznych zarówno dwustronnej, jak i wielostronnej jest jednym z najważniejszych zadań w ich stosunkach wzajemnych.

Podstawowym czynnikiem warunkującym dalszy rozwój Polski i Węgier jest handel zagraniczny. Perspektywy rozwoju polsko-węgierskiej wymiany towarowej tkwią w rozszerzeniu współpracy przed wszystkim w dziedzinie przemysłu. Według dotychczasowych uzgodnień, obroty towarowe między obu krajami mają się zwiększyć do 1970 roku o ok. 70 proc. w stosunku do poziomu przewidzianego w roku bieżącym. Możemy stwierdzić z zadowoleniem — powiedział W. Gomułka — że w wyniku rozmów w czasie wizyty naszych węgierskich przyjaciół narzucone zostały nowe konkretne posunięcia na drodze rozszerzenia specjalizacji i kooperacji produkcji w niektórych gałęziach przemysłu obu krajów.

Mówca podkreślił następnie, że przyjaźń i współpraca między Polską i Węgarami stanowi istotny element współtworzący jedność obozu socjalistycznego, wspólny wkład w walkę wszystkich państw socjalistycznych o zapobieżenie wojnie i zwycięstwo zasad pokojowego współistnienia.

W walce o pokój i pokojowe współistnienie państw o różnych ustrojach, decydująca rola przypada światowemu systemowi socjalistycznym. Generalną linią polityki zagranicznej tak ZSRR, jak Polski, Węgier i innych krajów socjalistycznych, jest walka o pokój, o odprężenie międzynarodowe i rozbrojenie, o rozwiązywanie spornych problemów międzynarodowych drogą rokowań.

W opinii wszystkich ludzi pragnących pokoju — kontynuował W. Gomułka — nie mogą nie budzić sprzeciwu te reakcyjne i agresywne koła na Zachodzie, które trzymają się doktryn zimnowojennych. Zimna wojna stała się szczególnie ulubionym instrumentem polityki imperialistycznej.

(A) Dalszy ciąg na str. 2

## OLIMPIADA 1964

### Ireneusz Paliński wśród medalistów

#### Punktowane miejsce Foika

#### Sukcesy

#### średniodystansowców

Nasi ciężarowcy zakończyli już start olimpijski. Ostatni z nich — Ireneusz Paliński wystąpił w sobotę w walce lekkociężkiej, zdobywając brązowy medal. Tak więc nasi przedstawiciele tej dyscypliny wypadli w Tokio nadszpiewnie. Zdobli czterema medalami (złoty i trzy brązowe) oraz zajęli dwa czwarte, punktowane miejsca.

Liczyliśmy, że najgroźniejszym przeciwnikiem Palińskiego w walce o medal będzie przede wszystkim Anglik Martin, a następnie dopiero reprezentant Związku Radzieckiego Gołowanow. Okazało się jednak, że ciężarowiec radziecki znajduje się w znakomitej formie i nikt nie mógł mu zagro-

zić. Już po pierwszym boju objął prowadzenie.

Po dwóch bojach prowadził wynikiem — 307,5 kg przed Martinem 295, Marchem — 290 oraz Palińskim — 285.

Paliński idzie na całego. O ile uda mu się podnieść 192,5 kg, zdobędzie srebrny medal. Ma jeszcze dwa podejścia. Na treningach podnosił 190. Niestety, dwie próby Polaka są nieudane i Paliński musi zadowolili się trzecim miejscem.

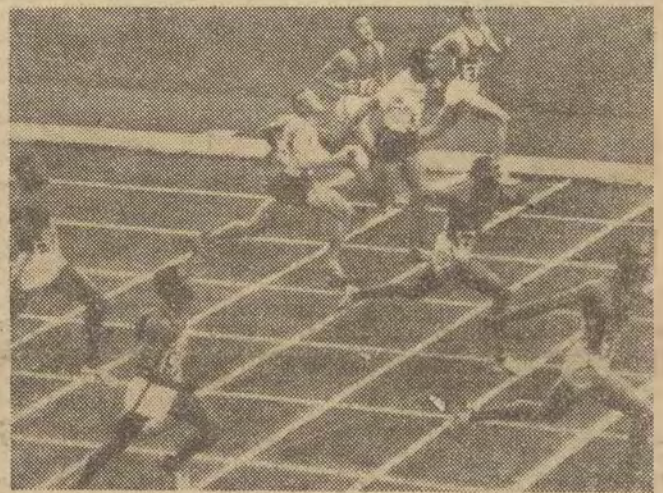
Wyniki trzech pierwszych zawodników wagi lekkociężkiej:

- |                               |       |
|-------------------------------|-------|
| 1. Władimir Gołowanow (ZSRR)  | 487,5 |
| 2. Luis Martin (W. Brytania)  | 475,0 |
| 3. Ireneusz Paliński (Polska) | 467,5 |

## Badeński i Kluczek w finale 400 m

### Baran w półfinale na 1500 m

### Jazy startuje na 5 km



Na zdjęciu: finałowy bieg na 200 m. Carr (USA), Drayton (USA) i Roberts (Trinidad), trzeci z lewej Foik (Polska). CAF — Photofax

W ósmym dniu Igrzysk na arenie olimpijskiej jako pierwszy wyszedł lekkoatleta by walczyć w eliminacjach biegu na 400 m.	8,38,2
Z Polaków bardzo dobrze spisał się Andrzej Badeński, który startował w 3 serii eliminacji. Nasz reprezentant zwyciężył w czasie 46,4. W pokonany polu nasz biegacz pozostawił także sławy przedłużonego sprintu jak Anglik Metcalfe — 46,7 i Niemiec Juttner — 47,0.	5,10
Do drugiej rundy eliminacji zakwalifikował się także drugi nasz reprezentant Ireneusz Kluczek. Startował w ostatnim siódmym przedbiegu. Zajął 4 miejsce z czasem 47,3.	5,05
Niestety weteran 400 m Stanisław Świątowski został wycelminowany. Zajął on w I serii piąte miejsce z czasem 47,6.	5,00
Polak Witold Baran zakwalifikował się do półfinału biegu na 1500 m. Nasz reprezentant wygrał pierwszy przedbieg w czasie — 3:45,3, wyprzedzając Davisa (Nowa Zelandia) — 3:45,5 oraz Burlesona (USA) — 3:55,9.	5,00
Michel Jazy (Francja) rezerwuje siły na 5 km i nie stanął na starcie 1500 m.	4,95
	4,90

TYCZKA	
1. Fred Hansen (Australia)	5,10
2. W. Reinhardt (Niemcy)	5,05
3. Klaus Lehnertz (Niemcy)	5,00
4. M. Preussler (Niemcy)	5,00
5. Genadi Blizniacow (ZSRR)	4,95
6. Ryszard Tomasek (CSRS)	4,90
400 METRÓW KOBIET	
1. Betty Cuthbert (Australia)	52,0
2. Ann Packer (W. Brytania)	52,2
3. Judith Amore (Australia)	53,4
4. Antonia Munkacs (Węgry)	54,4
5. Maria Iškina (ZSRR)	54,6
Floret Węgierki	
najskuteczniejszy	
W walce o złoty medal drużynowego turnieju floretu kobiet reprezentacje Węgier pokonała drużyna ZSRR 9:7. Brązowy medal zdobyły reprezentantki Niemiec wygrywając z Włoszkami 9:5.	

## MEDALE

	złote	srebr.	brąz.
USA	23	15	14
ZSRR	11	9	13
Węgry	4	4	3
Australia	4	2	6
Japonia	4	—	3
Polska	3	2	4
Niemcy	2	10	5
W. Brytania	2	7	—
Bulgaria	2	2	1
CSRS	2	1	2

## PUNKTY

1. USA	351,83 pkt.
2. ZSRR	220,00
3. Niemcy	117,75
4. Węgry	79
5. Australia	78
6. Japonia	70
7. W. Brytania	67,25
8. Polska	63,75
9. Włochy	50
10. Holandia	44
11. CSRS	37
12. CSRS	37
13. Bulgaria	32
14. Rumunia	29
15. Jugosławia	5,50

# nasze WYWIADY

## Fraszki, dramaty i pamiętniki

Rozmawiamy z Janem Sztaudyngerem



Jan Sztaudynger wystartował w roku 1925 tomem liryk „Mój dom”, po czym ukazały się jego „Kantyczki śnieżne” i „Ludzie”, utrzymane w tym samym nastroju. Pierwszą jego rzecz satyryczną, to „Rzeź na Parnasie”. Wydał potem parę tomików wierszy lirycznych, ale sławę ugruntowały mu fraszki — a przede wszystkim różne „Piórka”. Ostatnio, po „Kropkach lirycznych”, ukazały się jego „Ballady i fraszki”.

Popularny fraszkopisarz ma tysiące wielbicieli i przyjaciół. Ucieszy ich na pewno

wiadomość, że wkrótce ukazuje się zbiór jego 300 nowych fraszek pt. „Wiórki”.

— Skąd ten tytuł? — zapytałem poe.

— Jest to wymysł mojej córki, stąd też pełny tytuł tomu będzie brzmiał „Wiórki na propozycję córki”.

— Zakładam, że tytuł ten nie deprecjonuje watorów polskich nowych fraszek. Wiemy bowiem, że wiórki lecały zarówno podczas heblowania prostych sosnowych desek, jak i cyzelowania wyrobów ze złota...

— Wprowadzając powyższy tytuł, miałem raczej na myśli wiórki sosnowe, co nawet znalazło odbicie w jednej z fraszek, w której zwracam się do soseny z taką apostrofa: „Tak pocieszalem sosenę: ty dla mnie, ja dla ciebie rosnę...” Bez żalu jednak zgadzam się z faktem „że się minieśmy po małej chwili”, bo moja 3-letnia wnuczka zdradza dużo fantazji i wprost zadziwia mnie swoim poetyckim spojrzeniem na świat. Mam też w niej pierwszą czytelniczkę moich nowych książek dla dzieci.

— Więcej i w tej dziedzinie wydaje pan coś nowego?

— Wysła ostatnio moja nowa książka dla dzieci pt. „Kasztanki”, w czerwcu zaś podpisałem umowę na nowy tom bajek dla najmłodszych czytelników, pt. „Narodziny obłoczków”. W czasie pracy nad nimi uzbierało się sporo fraszek dla dorosłych, które wydaję w osobnym tomiku.

— Nad czym pracuje pan jeszcze?

— Tego lata w Zakopanem było, jak na mój gust, za mało grzybów, za to stanowczo zbyt wiele nieżnośnego halasu i zgiełku. Tak więc nie byłem w stanie pracować bardziej intensywnie, ani nad pamiętnikiem, ani nad dramatem, który w 3/4 jest już gotowy. Tytuł dla tego dramatu — „Apostofy” — wymyśliła żona wielkiego dramaturga K. H. Rostworowskiego, pani Róża Rostworowska. Treść dramatu poznał już Gustaw Holoubek i (nie wiem, czy szczerze czy też dyplomatycznie) bardzo się nim zainteresował.

— Zainteresowaliśmy się nim również i my! Niech więc pański dramat rośnie jak, nie przymierzając, grzyby po deszczu...

— A propos grzybów. Niech pan sobie wyobrazi, redaktorze, onegdaj znalazłem rzadki okaz grzyba, zwanego... — roznamietnił się nagle znakomity fraszkopisarz. Ja jednak wiedząc, że Putrament lubi dużo pisać o rybach, a Sztaudynger dużo mówić o grzybach, pożegnałem go, tłumacząc się obłudnie, że muszę jeszcze podrzucić materiał do redakcji nocej...

— Rozmawiał: M. JAGOSZEWSKI

## W zwierciadle

### "PANORAMY"



Rekordowy „trójkok”

Rys. Ibis-Jankowski

(A) Dokończenie ze str. 1 realizmu zachodniomocześnie. Militaryści i odwetowcy boją się ciągle ponawiającego przekroczenia przez życie roszczenia terytorialne wobec Polski i lansują absurdalną koncepcję wchłonięcia NRD. Kancelarz Erhard w 15 rocznicę powstania NRD znowu bredzi na konferencji prasowej w Berlinie zachodnim o granicach niemieckich z 1937 roku.

Mówca zwrócił uwagę na wypowiedź przewodniczącego frakcji poselskiej CDU/CSU w Bundestagu — Barzela, który rewizjonistyczną politykę rządu bońskiego określił, jako sprawę „europejskiej rangi”. Według Barzela, główną przeszkodą rozwiązania — jak on to nazywa — problemu linii Odra — Nysa — ma być to, że Polska rządzi komunistami.

Wyłożony przez Barzela program polityki rządu NRF wobec państw socjalistycznych — kontynuował mówca — stanowi doskonałe uzasadnienie, jakim celom służą — w ramach Bundeswehry do arsenału atomowego — w postaci powołania tzw. wielostronnych sił nuklearnych NATO.

W związku z tym, I sekretarz KC PZPR podkreślił, że wielostronne siły nuklearne, mające powstać jeszcze w tym roku, będą faktycznie wyrazem dwustronnej, amerykańsko — zachodniomocześniejszego sojuszu militarystycznego w ramach NATO. Zaznaczył też, że dwustronne czy wielostronne siły nuklearne NATO oznaczają otwarcie NRF drogi do zbudowania własnych sił nuklearnych, co oznacza nową, istotną krok na drodze przybliżania wojny nuklearnej.

W dalszym ciągu mówca oświadczył: militarystom zachodniomocześniejszym i rządcom wszystkich państw imperialistycznych proponujemy: dajcie narodom swych krajów prawo decydowania o swym losie, pozwólcie odpowiedzieć im w tajemniczym głosowaniu czy pragną one wysięgu zbrojeni, — czy rozbrojenia, wielostronnych sił nuklearnych czy też natychmiastowego zniszczenia wszelkich środków masowej zagłady, a zobaczcie, że narody te wybiorą to samo, co narody krajów socjalistycznych — wybór pokoju, a nie wojny.

Nasza socjalistyczna wolność i demokracja tym się różni od wolności i demokracji burżuazyjnej, że my komunistami, w każdej chwili możemy wyrazić zgodę na przeprowadzenie takiego referendum w naszych krajach, podczas gdy rządy państw imperialistycznych, nie uczynią tego nigdy w swoich krajach.

Czas najwyższy — ciągnął W. Gomułka — by mocarstwa zachodnie wycofały się z dotychczasowej polityki. Wszystkie państwa, w tym także te, które w przeszłości należały do obozu imperialistycznego, powinny przystąpić do drogi pokojowego uregulowania nabołahy problemów. Wśród problemów tych najważniejsze miejsce w Europie zajmuje sprawa uznania istniejących granic niemieckich, uznania faktu istnienia dwóch państw niemieckich i poszanowania suwerenności i praw NRD, porzucenia koncepcji otwarcia dla Bundeswehry arsenału nuklearnego.

Wytyczona przez XX i XXII Zjazd KPZR, określona w programie tej partii leninowska polityka pokojowego współistnienia ze wszystkimi państwami bez względu na ich ustrój społeczno-polityczny, wynikająca z samej istoty socjalizmu, została ponownie z całą siłą podkreślona na odbytych przed paru dniami plenium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Jako wiadomo, plenium to uznało za celowe przyjęcie rezolucji, w której Chruszczowa z glistowanych przez niego funkcji i sekretarza KC KPZR i przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR.

Być może, dla wielu ludzi dokonane przez plenium KC KPZR zmiany były pewnym zaskoczeniem. Wynika to po prostu z roli Związku Radzieckiego w obozie socjalistycznym, z czołowej pozycji, jaką to mocarstwo socjalistyczne zajmuje w świecie. Jest więc rzeczą zrozumiałą, że każda zmiana na kierowniczych stanowiskach zarówno partyjnych jak i państwowych w Związku Radzieckim wywołuje we wszystkich krajach większe zainteresowanie, niż różne zmiany, jakie tak często zachodzą w składach rządów państw zachodnich.

Rzecz jasna, u podłoża każdej zmiany leżą określone przyczyny. Sprawa ta posiada charakter ściśle wewnętrzny. Można przypuszczać, iż szereg przyczyn złożyło się na opuszczenie przez tow. Chruszczowa zajmowanych stanowisk, mimo jego zasług, położonych w dzieło wzrostu potęgi gospodarczej ZSRR,

jak i wkładu w umocnienie pokoju na świecie.

Tylko do kompetencji najwyższych instancji partyjnych i państwowych Związku Radzieckiego należy ocena wagi tych przyczyn. Nie popełnił chyba niedyskrecji, jeśli teraz powiem, że tow. Chruszczow w rozmowie ze mną, która miała miejsce jesienią roku ubiegłego powiedział mi, iż rozważa możliwość zrzeczenia się państwowych funkcji. Dlatego też o sobiście nie byłam zaskoczona wiadomością, iż tow. Chruszczow zwrócił się o zwolnienie go z zajmowanych stanowisk, motywując to swym podaniem wiekiem i stanem zdrowia, co — jak wiadomo — plenium KC KPZR przyjęło.

Każda partia jest suwerenna i do niej tylko należy podejmowanie decyzji i ocen dotyczących spraw jej życia, metod pracy jej kierownictwa, wszystkiego, co dotyczy jej kraju, którego życiem kieruje i za którego losy ponosi odpowiedzialność. Wszystkie partie kierują się jednak wspólnymi podstawowymi zasadami marksizmu-leninizmu i w swej pracy powinny przestrzegać kolegiatności przy podejmowaniu ważnych decyzji.

Dla Polski, dla wszystkich krajów socjalistycznych, dla świata najistotniejszą jest to, że generalna linia polityki zagranicznej Związku Radzieckiego, linia wytyczona na XX i XXII Zjeździe KPZR jest i będzie nadal konsekwentnie kontynuowana przez KPZR i rząd Związku Radzieckiego. Będziemy nadal rozwijać współpracę i zacieśniać więzy braterskiej przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim, a z jego strony, ze strony KPZR i rządu radzieckiego są i będą ku temu na pewno nie mniejsze chęci i dążenia idące w tym samym kierunku. Co do tego jesteśmy głęboko przekonani i mamy już tego konkretne potwierdzenia.

Szereg członków Biura Politycznego KC naszej partii oraz członków rządu zna bardzo blisko, z osobistych kontaktów, rozmów, konferencji itp. zarówno tow. Breżniewa, jak tow. Kossygina. Wielokrotnie mieliśmy możliwość przekonać się o ich braterskim stosunku do naszego kraju. Zapewne nie wszyscy wiedzą, że brat tow. Breżniewa, jako specjalista pracował u nas przez długi okres w Hucie im. Lenina.

Po przekazaniu życzeń dla L. Breżniewa i A. Kossygina, mówca oświadczył: „Oba nasze kraje i ich sily kierownicze — PZPR i WSPR — stoją twarde na gruncie jednolitej polityki państw socjalistycznych i zwiartości całego międzynarodowego ruchu robotniczego.

Wskazując, że PZPR podobnie jak WSPR opowiedziały się za zwolnieniem swiatowej narady partii komunistycznych i robotniczych, mówca podkreślił, że będą ona nadal prowadzić w tym kierunku twórczą działalność, wychodząc z założenia, że zadaniem narady jest wzmocnienie zwiartości światowego ruchu komunistycznego.

Janos Kadar stwierdził na wstępie, iż celem wizyty węgierskiej delegacji partyjno-rządowej w Polsce jest umocnienie wzajemnej przyjaźni i współpracy, a przez to przyczynienie się do zwiartości szeregów krajów socjalistycznych, międzynarodowego ruchu komunistycznego oraz wszystkich sił postępu.

Mówca podkreślił, iż poważne osiągnięcia narodu polskiego w budowie socjalizmu pomagają narodowi węgierskiemu oraz umacniają światowy system socjalistyczny.

Kolejny fragment swego przemówienia J. Kadar poświęcił omówieniu osiągnięć Węgier w dziedzinie realizacji swego drugiego planu 5-letniego, wzrostu stopy życiowej i warunków społecznych ludności, w dziedzinie umacniania socjalistycznej jednolitej narodowej.

Stwierdzając, że na Węgrzech istnieją różne wyznania, mówca zaznaczył, że nie stanowi to jednak przeszkody, by wierzący i niewierzący wspólnie i zgodnie pracowali. Sprzyja temu to, że kierownicy i duchowni poświęcają wysiłki na wywołanie większej kierowniczy i duchowni kościoła katolickiego na Węgrzech są też lojalni wobec Węgierskiej Republiki Ludowej. Socjalizm buduje się nie tylko dla komunistów — mówił J. Kadar — lecz dla całego narodu, bez względu na to, czy i jaką wiarę wyznają.

Wskazując, że w dziedzinie rozbrojenia przyniosłyby ogromną ulgę, mówca wyraził poparcie idei utworzenia stref bezatomowych oraz propozycji polskiej w sprawie zamrożenia zbrojeń atomowych w Europie środkowej. Wypowiedział się również za zawarciem paktu o nieagresji między państwami NATO a państwami Układu Warszawskiego.

J. Kadar stwierdził dalej, że imperialistom pragnęliby odwrócić kraje socjalistyczne od ZSRR i w ten sposób rozbić system socjalistyczny. W takiej sytuacji wspólnym i doniosłym zadaniem krajów socjalistycznych jest „czujna obrona kraju, nieprzerwany rozwój socjalistycznego budownictwa w warunkach pokojowego współistnienia oraz obrona i umacnianie naszej jednolitej”.

W ostatnim okresie — kontynuował mówca — przywódcy chińskiej partii komunistycznej ogłosili swoje poglądy o osłabieniu międzynarodowego ruchu komunistycznego. Działania na szkodę pokoju i sprawy socjalizmu. Walka o socjalizm, o pokój i niezależność narodową wymaga jak najszybszego przywrócenia jednolitej międzynarodowej, rewolucyjnej ruchu robotniczego. WSPR opowiada się za tym, by na odbywających się w duchu partyjnym naradach partii komunistycznych i robotniczych wspólnie dyskutować interesujące je zagadnienia i w ten sposób umacniać jednolice międzynarodowego ruchu robotniczego.

Mówca stwierdził dalej, że losy cywilizacji, szczęście i przyszłość narodów zależą dziś od tego, czy uda się

obronić pokój i czy potrafiąmy w pełni urzeczywistnić ideę pokojowego współistnienia.

Problemem szczególnie zagrożającym pokojowi Europy i całego świata jest to, że rewizjonistyczne kraje zachodniomocześniejsze wciąż jeszcze marzą o zmianie granic Europy drogą przemyco. Mówca podkreślił, że kraje rządzące NRF oraz popierające je sily NATO muszą uznać granicę na Odrze i Nysie, muszą uznać fakt istnienia dwóch państw niemieckich, muszą uznać NRD. Urzeczywistnienie jednolitej Niemców pozostawiliby samym Niemcom, powierzyć bezpośrednim rozmowom przedstawicieli obu państw niemieckich. Innej drogi nie ma i tym bardziej nie będzie w przyszłości.

Wskazując, że rozwiązania częściowe w dziedzinie rozbrojenia przyniosłyby ogromną ulgę, mówca wyraził poparcie idei utworzenia stref bezatomowych oraz propozycji polskiej w sprawie zamrożenia zbrojeń atomowych w Europie środkowej. Wypowiedział się również za zawarciem paktu o nieagresji między państwami NATO a państwami Układu Warszawskiego.

J. Kadar stwierdził dalej, że imperialistom pragnęliby odwrócić kraje socjalistyczne od ZSRR i w ten sposób rozbić system socjalistyczny. W takiej sytuacji wspólnym i doniosłym zadaniem krajów socjalistycznych jest „czujna obrona kraju, nieprzerwany rozwój socjalistycznego budownictwa w warunkach pokojowego współistnienia oraz obrona i umacnianie naszej jednolitej”.

W ostatnim okresie — kontynuował mówca — przywódcy chińskiej partii komunistycznej ogłosili swoje poglądy o osłabieniu międzynarodowego ruchu komunistycznego. Działania na szkodę pokoju i sprawy socjalizmu. Walka o socjalizm, o pokój i niezależność narodową wymaga jak najszybszego przywrócenia jednolitej międzynarodowej, rewolucyjnej ruchu robotniczego. WSPR opowiada się za tym, by na odbywających się w duchu partyjnym naradach partii komunistycznych i robotniczych wspólnie dyskutować interesujące je zagadnienia i w ten sposób umacniać jednolice międzynarodowego ruchu robotniczego.

W dniach od 13 do 16 bm w Moskwie odbyło się 14 posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Komitet Wykonawczy omówił propozycję zwolnienia XIX sesji RWPG w grudniu br., a także porządek dzienny następnej sesji. Dokonano też wymiany poglądów w sprawie przygotowania sprawozdania Komitetu Wykonawczego z działalności Rady po XVII sesji.

Komitet Wykonawczy omówił ekonomiczne i organizacyjne zagadnienia współpracy w dziedzinie transportu i przyjął odpowiednie zalecenia.

Prezydent Kuby, Osvaldo Dorticos, który na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego przebywał z 3-dniową oficjalną wizytą w Moskwie odejść w dniu 17 października do Hawany.

W piątek w Białym Domu odbyła się seria spotkań i konferencji. W godzinach porannych prezydent Johnson przyjął sekretarza stanu, Ruska, jego zastępcę — Balla, sekretarza obrony — McNamare i innych członków administracji. Waszyngtońskie kroka oficjalne podają, że omawiano znaczące i ewentualne konsekwencje zmian w rządzie ZSRR.

Johnson przyjął również ambasadora ZSRR w USA, Dobrynina. J.

Lekturze kończą już wszelkie stronne badania kosmonautów, którzy na początku tygodnia obłecili Ziemię 16 razy w nowym statku kosmicznym „Woschod”.

Specjaliści orzekli jednomyślnie, że w organizmie Komarowa, Fieokistowa i Jegorowa nie nastąpiły żadne zmiany patologiczne.

Dziś w Łodzi zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże z możliwością przelotnych opadów. Temperatura minimalna nocą ok. 4 st. C — maksymalna w ciągu dnia ok. 12 st. C. Wiatry umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich.

Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 71

S. i P.  
**Paweł Makówka**  
mistrz piekarski  
Pogrzeb odbędzie się dnia 18. X. br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrzeźni w głębokim żalu  
ŻONA, CORKA I WNUKOWIE

Kolezde TADEUSZOWI MATUSZEWSKIEMU, przewodniczącemu Rady Spółdzielni Pracy „Metalotechnika” w Łodzi wyrazi współczucia z powodu śmierci  
**Matki**  
składają  
KOLEZANKI I KOLEDZY  
5266 k  
Dnia 16 października 1964 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 65 nieodżałowany mąż, ojciec i dziadek  
S. i P.  
**ANTONI MADER**  
Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 19. X. br. o godz. 15 z Kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzeźni w głębokim smutku.  
ŻONA, CORKA, ZIĘĆ I WNUCZKA  
16485 g

W dniu 16 października br. zmarł nagle  
**ANTONI MADER**  
długoletni pracownik ZWS „Anilana” w Łodzi, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.  
W Zmarłym straciliśmy zastępowego i wzorowego pracownika, który po wywołaniu brał udział przy uruchamianiu zakładu oraz działacza społecznego.  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 19. X. br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Ogrodowej.  
Gorące wyrazy współczucia RODZINIE Zmarłego składają  
SAMORZĄD ROBOTNICZY I DYREKCJA ZWS „ANILANA”  
5266 k

W dniu 16 października br. zmarł nagle  
**ANTONI MADER**  
długoletni pracownik ZWS „Anilana” w Łodzi, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.  
W Zmarłym straciliśmy zastępowego i wzorowego pracownika, który po wywołaniu brał udział przy uruchamianiu zakładu oraz działacza społecznego.  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 19. X. br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Ogrodowej.  
Gorące wyrazy współczucia RODZINIE Zmarłego składają  
SAMORZĄD ROBOTNICZY I DYREKCJA ZWS „ANILANA”  
5266 k

## Z kraju

### PROJEKT NPG NA 1965 R. — GOTOWY

W Komisji Planowania przy Radzie Ministrów zamknięte zostały prace nad projektem Narodowego Planu Gospodarczego na 1965 r.; za kilka dni zakończy się też opracowanie projektu budżetu państwa na rok przyszły. Po ich zatwierdzeniu Rada Ministrów przedkłada je dokumenty Sejmowi.

### DZIEŃ ŁĄCZNOŚCIOWCA

Obchody „Dnia Łącznościowca” poprowadziła w sobotę centralna akademka, która odbyła się we Wrocławiu.

W akademii wzięli udział: wiceprezes Rady Ministrów Zenon Nowak i minister łączności Zygmunt Moskwa.

### PRZED EGZAMINEM

KERM podjął uchwałę o zorganizowaniu ogólnokrajowego przeglądu prototypów oraz nowych konstrukcji maszyn i urządzeń, który ma na celu zapewnienie wykonania trudnych zadań modernizacji podstawowych wyrobów przemysłowych. Przegląd odbywać się będzie w grudniu i styczniu w ośrodku postępu technicznego w Katowicach.

Zaciekajmy na wyniki wyborcze w Wielkiej Brytanii i w Stanach Zjednoczonych — pod taką dewizą w wielu zasadniczych zagadnieniach międzynarodowych nastąpiło w ostatnich miesiącach niemal zupełne zawieszenie aktywności i inicjatyw politycznych ze strony państw zachodnich. Od kwestii, kto będzie rządził w dwóch najpotężniejszych państwach kapitalistycznych, jak nigdy dotychczas zawisła odpowiedź na pytanie, w jakim kierunku rozwijać się będzie sytuacja międzynarodowa.

Dotyczy to oczywiście w pierwszym rzędzie Stanów Zjednoczonych, gdzie po raz pierwszy w dziejach tego państwa chodzi o konfrontację dwóch różnych koncepcji amerykańskiej polityki zagranicznej w dobie atomowej. W wyborach brytyjskich różnic stanowisk nie były tak oczywiste. Tak Labour Party jak i konserwatyści swój program polityki zagranicznej opierali w ostatniej kampanii wyborczej zarówno na zasadach pełnej solidarności wobec sojuszu atlantyckiego, jak i poparcia dla idei pokojowego współistnienia. Z jedną, dla nas szczególnie istotną różnicą: o ile konserwatyści akceptują w zasadzie rolę, jaką dziś w polityce europejskiej NATO odgrywają Niemcy zachodnie i ich koncepcja polityki alian-

tyckiej, o tyle Labour Party wypowiedziała się jednoznacznie przeciwko dopuszczeniu Niemiec zachodnich do współstnowienia o polityce atomowej paktu atlantyckiego i popiera rozwiązania w rodzaju planu Rapackiego i planu Gomułki, zmierzające

ciężswo labourzystowskie jest w przeliczeniu na ilość głosów bardziej przekonujące, niż zdaje się wynikać ze składu przyszłej Izby Gmin. Istnieje usprawiedliwione mniemanie, że programów wyborczych stronniców w krajach kapitalistycznych nie

należy brać na wagę złota. Brytyjcy labourzyści po objęciu władzy niejednokrotnie sprawiali zawód swoim wyborcom, którzy oddali im swoje głosy w oczekiwaniu, że Partia Pracy działał będzie na rzecz zbliżenia między Wsohodem i Zachodem. Labourzystowski rząd Atlee działał w swoim czasie na rzecz zimnej wojny z nie mniejszą konsekwencją, niżby to uczynił na jego miejscu rząd konserwatywny.

Sytuacja jest jednak obecnie zasadniczo różna. Jeżeli konserwatyści brytyjscy zdołali w ostatnich miesiącach odzyskać częściowo pozycję utraconą w ostatnim okresie rządów Macmillana, to przede wszyst-

## Działacze partyjni i dziennikarze radzieccy

### bawili w Łodzi

W dniu wczorajszym bawili w Łodzi grupa pracowników partyjnych KPZR oraz dziennikarzy radzieckich. Goście spotkali się z odpowiedziami pracownikami politycznymi KL PZPR oraz z redaktorami naczelnymi łódzkiej prasy. W czasie spotkania wymieniono działalność w dziedzinie ideologicznej, propagandowej oraz pracy dziennikarskiej.

Krótkiej informacji o Łodzi udzielił gościom I sekretarz KL PZPR M. Tatarkówna-Majkowska oraz sekretarz KL PZPR H. Rejnak. Na czele delegacji radzieckiej stał sekretarz KC Komunistycznej Partii Estonii Leonid Laneman. Gościom towarzyszył sekretarz ambasady ZSRR w Polsce S. Minkow. Spotkanie, które obu stronom przyniosło wiele ciekawych informacji, przebiegało w niezwykle serdecznej atmosferze. (ast)

## Po zwycięstwie Labour Party

### Start Harolda Wilsona

do wydatnego osłabienia presji zbrojeń atomowych w strefie, obejmującej, oprócz Polski, Czechosłowacji i NRD — również Niemcy zachodnie.

Zycie Labour Party daje odpowiedź, jakie jest w tej kwestii stanowisko większości Brytyjczyków. Podjął mandatów, który daje labourzystom nieznacznie tylko większość w parlamencie, nie odbija w warunkach istnienia jednorodnych okręgów wyborczych, rzeczywistego stosunku sił. Konserwatyści uzyskiwali zwycięstwa i mandaty w swoich okręgach na ogólnie wielką większością głosów, labourzyści natomiast większą przewagą. Daje to podstawy do twierdzenia, że zwy-

ciężswo labourzystowskie jest w przeliczeniu na ilość głosów bardziej przekonujące, niż zdaje się wynikać ze składu przyszłej Izby Gmin.

Istnieje usprawiedliwione mniemanie, że programów wyborczych stronniców w krajach kapitalistycznych nie należy brać na wagę złota. Brytyjcy labourzyści po objęciu władzy niejednokrotnie sprawiali zawód swoim wyborcom, którzy oddali im swoje głosy w oczekiwaniu, że Partia Pracy działał będzie na rzecz zbliżenia między Wsohodem i Zachodem. Labourzystowski rząd Atlee działał w swoim czasie na rzecz zimnej wojny z nie mniejszą konsekwencją, niżby to uczynił na jego miejscu rząd konserwatywny.

Sytuacja jest jednak obecnie zasadniczo różna. Jeżeli konserwatyści brytyjscy zdołali w ostatnich miesiącach odzyskać częściowo pozycję utraconą w ostatnim okresie rządów Macmillana, to przede wszyst-

## Pantoflarze zrzeszeni

Od pewnego czasu działa w Stanach Zjednoczonych Stowarzyszenie Mężczyzn Związanych Rozwiedzionych, mające na celu walkę o równouprawnienie mężczyzn oraz przywrócenie honoru i samodzielności specjalnie bezradzielnym pantoflarzom. Gdy „rehabilitacja” nieszczęsnego małżonka zostanie już dokonana, może on za pisac się do następnego klubu: Ligi Uzdrawianych Pantoflarzy.

Kluby te nie są czymś niezwykłym, czy też podziwianym. Na całym świecie istnieje dziesiątki takich stowarzyszeń o najprzeróżniejszych sformowaniach organizacyjnych. A oto przykłady.

W Chicago powstał Klub Uczelnianych Mężów, w Londynie — „Alibi”. Obowiązkiem jego członków jest stwarzanie alibi dla kolegów, którzy spędzili noc poza domem. W Southampton istnieje Klub Lysych, a w Nowym Jorku: Więcej — Nie a w Palacych, to znaczy takich, których żony zabroniły palić. W Los Angeles istnieje Klub Nie Nie Znaczących Mężczyzn — dla panów z kompleksem niższości. Prawdziwi Mężczyźni zrzeszyli się w australijskim mieście Sydney. Ich wspólną cechą jest owłosiony tors. Jak przystało na szanownych panów — Marsylini zafundowała sobie Klub Tatuowanych.

W Paryżu powstał raczej ekskluzywny Klub Byłych Amanatów B.B. Jego członkowie muszą dowiedzieć się, że choćby krótko flirtowali z gwiazdą. Narzeczona i mężowie mają pierwszeństwo. Do klubu należą m. in. Roger Vadim, Jacques Charrier i Sacha Distel.

Kanada ma Klub Męskiego Sex-Appellu którego hasłem jest: „Mężczyźni, nie ukrywaj swoich muskułów”. Do leczenia z kompleksów służy szwedzki Klub Złotych Słów. Jest, on miłośnikiem, w którym mężczyźni szczercie i bez skrywanego powołania mogą sobie kłaść dowoli. Podobno przynosi to ulgę.

Ale i kobiety nie pozostają w tyle z pomysłowością za mężczyźni. Oto przykłady: Chicago — Klub Tęskniących, USA — Klub Gadających (zrzęca rekordzistki na czas w mówieniu), Ryum — Klub Czubych Niewiast, Luizjana — „Tylko w gorsecie” — klub podtrzymujący stare obyczaje i moralność, Londyn — klub „Poślub twego szefa”, Paryż — Klub Frywolnych (zrzęca tylko rozwódki, które przysięgi nigdy nie wyjść powtórnie za męża, ale za to uwodzą mężczyzn i porzucać ich), Barcelona — Kobiety Odważne (walczą przeciw męskiej niewierności. Wszystkie członkinie pomagają karać zdradzonej żonie kochankę jej męża).

Różniący pięć nie uwzględniają kluby takie jak Liga Przeciw Nocnemu Wyciu Psów (Milwaukee) lub Klub Przeciw Tramwajom (Londyn). Do Klubu Złodziejek w Nowym Jorku należą tylko bardzo bogate panie. Z nudów kradną różne drobiazgi w sklepach, a sekretarka klubu z przeprosinami odsyła je następnie właścicielowi.

Są jeszcze setki innych klubów: Mężczyzn z Długimi Nozami, Dziewcząt z Plamami Wąsów itp. Brak tylko jednego: Klubu do Walki z Manią Klubową.

# Nasi nad Morzem Czarnym

Sądząc z opowiadań krewnych i znajomych, ktorym było dane spędzić urlop nad Morzem Czarnym, a więc w rumuńskiej Mamai, bułgarskich Złotych Piaskach, czy Słonecznym Brzegu — nasi rodacy spędzają tam znakomitą większość czasu: nasze panie na ośniewaniu męskich przedstawicieli południowych krajów demokracji ludowej odbarwionymi włosami i eleganckimi strojami, a nasi panowie na wzmożonym degustowaniu lokalnych win i koniaków.

Jedni i drudzy natomiast, również według tychże opowiadań, robią kokosowe interesy na kremie Nivea i kapach na łóżka, zamieniając je na lewy, a te z kolei na wspaniałe futra i precyzyjne kożuszki. Z reportażów prasowych wynika natomiast, że nasi nie tylko podziwiają nowoczesne budownictwo i piękne hotele, a czas na plaży spędzają wyłącznie na dyskusjach o kierunku rozwoju bułgarskich czy rumuńskich ośrodków wypoczynkowych.

Rzeczywistość jest inna, mniej schematyczna. Wakacje spędzone w Bułgarii w miedzynarodowym obozie młodzieżowym w Primorsku — 33 km od granicy tureckiej — przekonały mnie, że Polacy muszą się absolutnie czymś wyróżniać.

O bóz liczył 1500 uczestników różnych narodowości. Towarzystwo mieszkało w namiotach, jadło w samoobsługowej, olbrzymiej

jeadalni, chodziło późno i bosko do zachodu słońca. Jadanie w slipach było rzeczą ogólnie przyjętą. Nikogo to nie raziło, tak jak nie zaskakiwało chodzenie części dziewcząt na łańcuchach wspaniałych sukniach cocktailowych, obok innych, w wymiętych spodniach i swetrach. Słowem wyrażone warunki do relaksu.

W tychże wymarzonych warunkach relaksowych, Polacy, których było ponad 300 na obozie wykazywali się cechami, o które trudno było ich w kraju podejrzewać. I oczywiście także cechami znanymi nam dobrze z życia codziennego.

Utarłym zwyczajem obozu w Primorsku, co kilka dni inna narodowość organizuje wieczór artystyczny. Okazało się — o dziwo — że najlepsze wieczory urządzają Polacy. Tak było i w czasie naszego pobytu. Ci wszyscy, którzy jeszcze w Warszawie zapewniali, że jada wypoczywać, a nie wygłupić się i że nie zamierzają za własną fortunę oddawać się jakimś tam obozowym dyscyplinom, nie tylko śpiewali piosenki Sygietyńskiego w 100-osobowym chórze, ale tańczyli poloneza. Oczywiście pierwszy raz w życiu występowali na scenie. Triumf był absolutny tym bardziej, że najgłośniejsi klasycali rozproszeni po sali rodacy, którzy nie zdążyli przełamać wewnętrznych oporów co do wystąpienia własnych. Chórem dyrygował dyrygent jednej z naszych orkiestr symfonicznych, a konferansjerkę prowadził pracownik naukowej Politechniki Warszawskiej.

Uspójni sukcesem artystycznym, nasi zapragnęli laurów na międzynarodowej arenie sportowej. Stwo-

rzyli błyskawicznie drużynę do siatki i weszli do walki drużyną radziecką. Mecz wygrali polscy kibice, którzy swoimi wrzaskami wytręcając zdumionym zawodnikom radzieckim piłkę z ręki. Polacy upojeni sukcesem pobili z rozpadu w tej dyscyplinie Niemców, Czechów, Węgrów.

Kiedy poczuli się już olimpijczykami — dostali także cieżki, tym razem w koszykówce, od wysportowanych Bułgarów (drużyna składała się prawie wyłącznie z ratowników, a więc chłopców po szkołach wychowania fizycznego), że nikt nawet nie zliczył, jakim wynikiem skończył się mecz.

To im się wybaczyło, jako że tego samego dnia rano pobili kolejno wszystkie startujące drużyny na plaży w dyscyplinie uprawianej chyba tylko w Primorsku, a mian. w ciągu nocy liny. Jak to się robi? Silyn powróć ciągnie z jednej strony siedmiu osiłków, to samo z drugiej. I rzecz w tym — kto kogo przeciągnie. Podobno pierwszy raz w dziejach Primorska pobici zostali Bułgarzy. Nieważne jest, że po meczu nasi, zataczając się ze zmęczenia, wędzili do morza chłodzić się, a poniekąd oprawiali u lekarza mniejsze i większe kontuzje. Rzecz w tym, że zwyciężyli, a tym samym zabysłnęli.

To samo dotyczyło naszych pań. Nie były lepij ubrane od Niemek czy Węgerek. Ale na pokazie mody — bo i takie organizowano — potrafiła jedna z drugiej (chodzi oczywiście o Polki) tak się wdzięcznie uśmiechać, obracać, krygować (przy mocnym aplauzie rodaków na sali), że pierwsze miejsce było murowane — choćby prezentowana kiecka na to nie zasługiwała.

W jeszcze jednym naszym wykazali brak konsekwencji. Ci, którzy najgłośniejszymi zapewniali, że zebrani mają dość w kraju i że nie zamierzają słuchać nudnych wywodów i w czasie urlopu, sami stali się inicjatorami różnych spotkań pomiędzy poszczególnymi grupami. Do najbardziej udanych należało spotkanie z Węgarami, w czasie którego rozmawiano bardzo głośno na migi do trzeciej nad ranem.

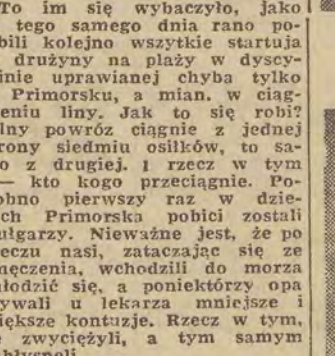
Swoje niezadowolenie z powodu zdarzających się tam, jak na każdym przecież obozie niedociągnięć, najgłośniejszymi wyrażali Polacy. A ile w czasie tych utyskiwań padło dobrych, serdecznych słów pod adresem polskiej organizacji obozów, higieny, uprzejmości, komunikacji, gastronomii i innych rzeczy, na których w kraju wieszamy niezmiennie psy! Serce rosło.

A. PONIATOWSKA  
P.S. Kożuszków nie ma. Idą na eksport. Podobno m. in. do Polski.

Allegro



Adagio



Furioso



## „Faraon” wraca do Łodzi



Reżyser Jerzy Kawalerowicz jeszcze w Bucharze dyryguje... wielkim koncertem, w którym występują tysiące artystów i statystów. Za kilka dni jednak ekipa „Faraona” powraca do kraju, by tu kontynuować zdjęcia. W łódzkiej atelier trwa budowa dekoracji dla dalszych ujęć filmu.

Fot. J. Stachlewski

Mało kto wie, że Łódź — miasto przemysłu — ma liczne grono poetów. Wśród nich sporą grupę stanowi poetycka młodzież. Z jej dorobkiem pragniemy zapoznać naszych Czytelników.

## Witryna młodych poetów

RAFAL ORLEWSKI  
jest nauczycielem. Publikował wiersze, opowiadania i reportaże. Jest członkiem Klubu Młodych Pisarzy przy ZMW.

ZIEMIA MNIE POWTÓRZY  
Ja nie powtarzam ziemi.  
Stawiam nagą stopę na jej porosłej skórze, na goliźnie piargów. Krew, co się czasem sączy — nagich stop żywiłem. (I piasek może plonąć, kiedy krwi pożary).  
Więc nie powtarzam ziemi.  
Śladem nagiej stopy wracają moje słowa, wytuskane z gwiazdy, a to septima astra — siódmy odcień wrozu. Wracają moje słowa. Wiatr je szczepi sosenom, a syn mój siedmioletni stós układa z suszek. Nagimi stopy odczuć. Ramię gole wgarnąć w bajora mroku. Sedno? Nagość świeci wiecznie. Ja nie powtarzam ziemi. Ziemia mnie powtórzy.

## FRASZKI

### Horacy Satrin

DLUGOWŁOSEMU MŁODZIENCOWI  
Włos spadający z głowy na ramiona  
ze słabeusza nie czyni Samsona.

ZAKOCHANĘJ ROZWÓDCE  
Męża, którego los powtórnie śle ci,  
nie nazywaj „aniolkiem”, bo ci też... uleci.

NA „WIECZORKU ZAPOZNAWCZYM”  
„Jesteś jak słońce!” — rzekłem jednej z dam.  
„Z powodu blasku?” — „Nie, z powodu plam!”

„LA DONNA È MOBILE...”  
O małżeństwach jej twierdzą — i słuszna w tym racja —  
że bywają mniej trwałe, niż jej ondulacja.

Nikt dokładnie nie wie ilu nieletnich zna już, i to dobrze, smak alkoholu. Jest to statystycznie trudno uchwytne, nie ulega jednak wątpliwości, że alkoholizm wśród nieletnich stanowi już zjawisko. Pojęcie „alkoholizm” w tym kontekście może budzić sprzeciw, niewiarę i wątpliwości. Faktem jest jednak, że każdy rok mroży liście dzieci, które już uczyniły pierwszy krok na równi pochyłej. Tysiące z nich doświadczą kiedyś prawdziwej zaważy w japońskim aforyzmie: „Najpierw człowiek bierze puchar wina — później puchar wina bierze człowieka”.

Wyniki ankietowych i socjologicznych penetracji środowisk uczniowskich przekonują, że każdy rok obniża granicę wieku zagląających do kufła, lampki, czy kieliszka. Niedługo smak alkoholu tylko sporadycznie był znany uczniom szkół podstawowych, a już zupełnie nie był znany... przedszkolakom. Od kilku lat jesteśmy świadkami (niestety, jakże często tylko biernymi) zatrważania o wiele młodszych organizmów.

W Krośnie zapytano grupę uczniów: czy pili już alkohol? 1220 młodzieńców odpowiedziało z dorosłą dumą: tak, piłem. Tylko 40 nie miało jeszcze w ustach kropli piwa, wina, wódki. Drugie pytanie brzmiało: a kiedy wypili pierwszy kieliszek alkoholu? Odpowiedzi były różne, wszystkie niepokojące, ale w szczególności przerażające jedno, powtarzające się dość często, wyznanie: gdy miałem 5, 6, 7 lat! Trzecie pytanie: w jakich okolicznościach sięgnąłeś po kufel, lampkę, kieliszek?

Tu odpowiedzi były różne. Raz złożył się z kieszonkowego na „butelkę „sikacza”, by wreszcie samemu poznać

smak zakazanego owocu. Kiedy indziej wykorzystali nieuwagę dorosłych (najczęściej w czasie domowego „ochlaju”) i poszli w ich ślady. Ale wszystkie odpowiedzi potwierdzają obserwację amerykańskiego psychologa Evena Jonesa: „Niepijący pochodzą w większości z domów, w których żadne z rodziców nie pije i gdzie oboje odnoszą się z dezaprobatą do używania napojów alkoholowych. Zwyczaże rodziców w używaniu trunków odbijają się w zwyczajach dzieci”.

Uczniowie z Krosna piszą podobnie: „W czasie imienin brata, właśnie brat naklonił mnie do wypicia jednego kieliszka wódki gatunkowej za jego zdrowie”. „Mama dawała mi wódkę, gdy byłem chory, żeby szybko wyzdrowieć”. Przeświadczenie o lekarskich właściwościach alkoholu, o nieszkodliwości małych dawek alkoholu dla młodego organizmu jest powszechniejsze aniżeli przypuszczamy.

Środek Badania Opinii Publicznej na zlecenie Głównego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego przeprowadził ankietę w całym kraju wśród prawie 3 tys. osób w wieku 18 i więcej lat. Podsta-

wowe pytanie brzmiało: „Od ilu lat, według waszego zdania, można pozwać młodzież pić napoje alkoholowe?”

W ankiecie była i taka rubryka: czy młodzież w ogóle nie powinna pić piwa? W stosunku do dziewcząt na „nie” wypowiedziało się 26,2 proc. ankietowanych, w stosunku do chłopców już tylko 5,6 proc. A wino? Nie należy pić — odpowiedziało 12,3 proc. zapytanych w stosunku do dziewcząt i 5,7 proc. — w stosunku do chłopców. Na usi wyrozumiałość jest o wiele większa. Tylko 2 proc. dorosłych odpowiedziało, że chłopcy nie powinni pić piwa, tylko 4 proc., że nie powinni pić wina. Jeśli idzie o wódkę aprobatą jest najniższa, sprzeciw najwyższy i to zarówno w mieście, jak i na wsi. W obydwu środowiskach prawie połowa ankietowanych wyraża kategorię sprzeciwu przeciwko picciu wódki przez dziewczęta. Ten napój — zdaniem dorosłych — „przystoi” tylko chłopcom.

Takie są wyniki ankiety, na pewno reprezentatywne dla panujących w kraju poglądów. Świadczy one, że zdecydowana większość dorosłych nie widzi nic złego w fakcie wychylenia kieliszka wódki, czy lampki wina, przez dziecko, nawet poniżej lat dziesięciu. Czyż jeden kieliszek może zaszkodzić? Za takie poglądy i takie praktyki zapłaci kiedyś dziecko — zdegenerowaniem psychicznym, niedorozwojem fizycznym, inklinacjami do uczynków nieetycznych, karalnych. Zapłaci zdrowiem, całym nawet życiem za głupotę, niewiedzę, nieświadomość dorosłych, za ich lekomyślny stosunek do napojów alkoholowych, za niedocenywanie niebezpieczeństwa, które kryje się w piwie, w wínie, wódce...

MIROSLAW SANIGORSKI

# Panoramka

REDAKCIJA: KOLEGIUM W 1-OSOBOWYM SKŁADZIE

Organik niezależny  
/od planu na stólu  
pogody i humoru  
red. naczelnego/

Gdy  
nie było  
PKO...

Wśród wielu zabytków i ciekawostek, jakie prezentuje turystom stary Wiedeń – ta z pewnością wyryka się ich zainteresowaniu. Mamy tu na myśli Muzeum Oszczędzania. A warto obejrzeć jego ekspozycję.



Prezentowane są tu najstarsze skarbonki greckie z VII w. p.n.e., m. in. słynna skarbonka z Priene koło Miletu w formie greckiego skarba (250 r. p.n.e.). Rzymskie skarbonki z palonej gliny zdobione są szczytami boginiami zwycięstwa. W średniowieczu wytwarzano skromne gliniane puszkiki, otwierane przez stłuczenie. W XV wieku pojawiają się żelazne skarbonki nieraz figlarnie otwierane i zamykane.

**ODPOWIEDZI REDAKCJI**

ANNA J.: „Mój mąż na uczelnię stale wyciera ta białe w szkolę chustkami do nosa. Co robić?”  
RED.: Cieszyć się, że nie wyciera nosa ścierkami do tablicy.

**Złota myśl**

TELEWIZOR W DOM – GOŚC W DOM!

**Artykuł wstępny**

Nasz apel, ogłoszony w ubiegłym numerze „Panoramki” w sprawie Roku Dobroci dla Zwierząt i Ludzi został niebłaskiwie zrozumiany przez niektórych czytelników w punkcie dotyczącym ludzi. Oto pewną pacjentkę szpitala chirurgicznego, znajdującą się tam po ciężkim wypadku samochodowym, odwiedziła w niedzielę kochająca rodzina: mąż, troje dzieci, matka, ojciec, teściowa, teść, brat z żoną i niezamężna siostra z narzeczoną.

Kobiety szlochaly poruszone wyglądem chorej, teściowa pokazała jej lusterko, panowie odbili chwiałką za „zdrowko”, a mama wyciągnęła z torby pieczeń z pyzami i flaki z pulpetami, żeby się córka odżywiła. Nie wiadomo czy uda się odratować pacjentkę po niedzielnych odwiedzinach.

**KĄCIK STATYSTYCZNY**

Jak donoszą smutne cyfry, na jednego statystycznego Polaka przypada 6 kg mydła rocznie. Jako kraj stoimy na „za szczytnym” 23 miejscu w światowej tabeli zużycia mydła. (Belgia – 14,5 kg, USA – 12,6 kg.) Natomiast w tabeli krajowej na czoło wysuwają się województwa śląskie i woj. kieleckie. Na końcu widnieją: opolskie i łódzkie!



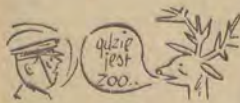
środku porać! Tu Miesiąc Oszczędności nie obowiązuje!

**POGODA**

Pogoda będzie następująca: albo większe zachmurzenia z mniejszymi przejaśnieniami, albo większe przejaśnienia z mniejszymi zachmurzeniami. Od czego większe

**WIADOMOŚCI Z KRAJU**

Niemalą sensację przez żył ostatnio mieszkańcy Skierniewic. Na ulicach miasta pojawił się bowiem autentyczny łódzki, który prawdopodobnie z Puszczy Kampinowskiej wybrał się na wycieczkę krajoznawczą. Łośle podobno lubią takie wyprawy.



**WIADOMOSC RAJSKA**

Armator grecki, multi milioner Onassis buduje sobie obecnie rezydencję wypoczynkową na wyspie Lefkas. Onassis kupił wysepkę za wiele milionów dolarów i zapowiedział, że uczyński z niej raj na ziemi. Na razie zaś zakłada tam kaje palmowe, ogrody, parki, buduje drogi, lotnisko i mały port. Dno morskie wzdłuż wybrzeża będzie wysypane piaskiem. Budynek „raju” projektować będą trzej architekci ateńscy.

Przed 25 laty, tak samo nieoczekiwanie, na ulicach Łodzi pojawił się również łódzki. Dzięki temu dziś obchodzimy 25-lecie powstania łódzkiego ZOO, którego stał właśnie łódzki pierwszy pensjonariuszem. Ciekawe, czy Skierniewice poszły za przykładem Łodzi.

**KĄCIK NAUKOWY**

Nauka wychodzi nam coraz bliżej naprzeciw, starając się, byśmy się uczyli z jak najmniejszym wysiłkiem. Za rewelacją o nauce języków obcych przez sen, przychodzi druga – uczenie języków „metoda naturalna”. Według prospektów reklamowych (NRF) każdego języka można nauczyć się bez wysiłku, straty czasu, nadwężania pamięci, jak dziecko od matki ojczystej mowy, w do-



datku w ciągu 6 tygodni i z pięknym akcentem. Wystarczy nabyć 6 zeszytów opracowanych przez jakiegoś profesora.

Ale to jeszcze nie wszystko. Następną rewelacją jest nauka mu-

**KĄCIK REFLEKSIJ**

Aniśmy się spostrzegli, że przeleciała już połowa października. Mamy za sobą Tydzień Pisania Listów, Dzień Znaczków Pocztowego, a na książeczkach PKO 35 miliardów złotych. Rozpoczęliśmy też „Akcje 300” i czekamy teraz na miesiąc losu. Czas więc spędziliśmy pracowicie. Niekiedy nawet zaczęliśmy stosować nowe formy nauki oszczędzania.

Pewien chuligan wyrzucił z pedzającego samo chodu kufel pełny piwa, raniąc odłamkami szkła przechodniów. Sędzia rozpatrujący jego sprawę wydał oryginalny wyrok: aby zmusić miłego człowieka do oszczędzania, zasądził mu założenie książeczki oszczędnościowej i wpłacanie na nią każdego miesiąca dość wysokiej sumy. Do tego jeszcze kilka miesięcy aresztu z za wieszeniem. Niestety, poszło to miejsce nie w Polsce.

**Rozrywkiumysłowe**

Poziomo: 1. Trzcina hiszpańska. 4. Popularna nazwa oddziałów francuskiego ruchu oporu, walczących w okresie II wojny światowej z okupantem hitlerowskim. 7. Mineral lub tkanina. 9. Obszar wodny przed portem. 11. Może być topograficzna, może być batymetryczna. 12. Imię królów Norwegii. 13. Ryba śródziemnomorska (mięso b. smaczne). 15. Państwo północnoatlantyckie. 16. Erba bawarska w psychologii. 17. Dom publiczny. 18. Napój. 19. Największe hrabstwo w Wielkiej Brytanii. 21. Miasto w NRF (Hiszja). 24. Czapa wojskowa. 26. Sprzedał bratu swemu pierworodztwo za miskę soczewicy. 28. Skala podwodna. 29. Ułomność. 30. Jeden z najstarszych barwników naturalnych. 31. Zwierzę futerkowe.

Pionowo: 1. Starszy flisak. 2. Ślad zwierzęcy. 3. Część nogi. 4. Głębia silnie poróżniona typu bagienne. 5. Rzeka w ZSRR. 6. Rusztowanie pod glotynę. 8. Nauka o zjawiskach chorobowych. 10. Człowiek kie-

rujący się zasadami oderwanymi od rzeczywistości. 14. Bezład. 18. Wędrująca świnia w lasach Ameryki Płd. 20. Naczynie używane przy wywoływaniu i utrwalaniu fotografii. 22. Jedna z Muz. 23. Popularna piosenka francuska. 25. Pęd wody. 27. Opryszek.

**MODA**



Mimo, że w obecnym sezonie nie ma w modzie zmian zasadniczych, pewien element ubioru kobiecego na nowo zrobił furorę na kolekcjach: spodnie. Nie tylko tradycyjne, lecz najróżniejsze ich warianty, a przed wszystkim spodnie – spodnie. Jest to strój szczególnie polecany na różne okazje codzienne, wymagające swobody ruchów, a odpowiedni dla kobiety o każdej tuszy, „na oko” bowiem jest to spodnie z kontrolną, która dopiero przy ruchu objawia swoje prawdziwe zalety. Może ona być wąska (zbliziona do spódnicy – bermudów), lub rozszerzona dołem nawet do syty swobodnie. Można ją szyć ze wszystkich modnych zimowych tkanin.

całodzienne. Są to przeważnie proste lub lekko rozszerzone dołem „futerale” z bocznymi ciekawymi, długim rękawem lub bez, z golfem lub wykonanymi gładko pod szyję, z paskiem lub bez; albo także proste wełniane szmizerki. Pod grube futerały wkładamy sweterki lub bluzki, do szmizerki przypinamy zawsze świeże kołnierzyki i mankiety z tkaniny harmonizującej kolorystycznie z tkaniną sukni.

Suknie te powinny spełniać wiele funkcji dnia: pomagać im w tym odpowiednio zastosowane szeregły (wsporniane kołnierzyki, strojne bluzki lub wazadła na popołudnie, biżuteria na wieczór).

*Joanna*

Obok tego wygodnego modelu (twórcy mody rokują mu dużą przyszłość) nie tracą bynajmniej na aktualności zwykłe suknie zimowe,

1	2	3	4	5	6
7	8	9	10		
11		13	14		12
15					16
		17			
18			19		20
	21	22	23		
24	25			26	27
	28			29	
30				31	

**ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI z 11 października**

Poziomo: 1. Folblut. 4. Lirogon. 7. Sezam. 8. Salol. 12. Plaut. 13. Auber. 14. Elton. 15. Ekran. 17. Farsz. 19. Dorża. 21. Lan drat. 22. Picasso. Fionowor. 1. Fola. 2. Bro da. 3. Toma. 5. Impreza. 6. Ostenda. 7. Staff. 8. Zuber. 10. Luter. 11. Lincz. 16. Radza. 18. Ślip. 20. Otto.

★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”



Paweł opanował pierwszy obronny odruch i automatycznie uściślał wyciągniętą ku sobie dłoń. Był tak zaskoczony tym spotkaniem, że nie wiedział co powiedzieć. Bąkał więc tylko niewyraźnie. – Bardzo mi miło – i czekał. Początkowo obawiał się, że mąż Joanny zrobi mu publiczną awanturę. Mokrzycki jednak niczym nie zdradzał rozdrażnienia, czy gniewu. Przeciwnie, uśmiechał się bardzo żywcem i w całej jego postawie nie wyczuwano się groźby.

Chciałbym chwilę z panem porozmawiać, panie doktorze. Jeśli więc nie ma pan nie przeciwno temu, to może wstąpimy gdzieś na kawę.

Paweł zawahał się, ale Mokrzycki panował już całkowicie nad sytuacją. – O tuż, zaraz za rogiem jest bardzo miła, zaciszna kawiarenka. Dają tam nawet zupełnie możliwą kawę. Sądzę, że o tej porze znajdziemy wolny stolik.

Wolny stolik znaleźli i kawa rzeczywiście była dobra. Paweł z dużym zainteresowaniem przyglądał się temu eleganckiemu, starszemu panu, którego wystudiowane, oszczędne ruchy miały w sobie raczej coś z dyplomaty aniżeli z naukowca. Wizerunek niekiedy słony przez Joannę daleko odbiegał od rzeczywistości. W tym opanowanym, doskonale wychowanym, wytwornym mężczyźnie trudno

było odnaleźć starego, stetryczalnego, maniacko zazdrośnego męża.  
– Przepraszam, że pana tak beceremoidalnie zaczepiłem na ulicy – powiedział, usprawiedliwiają się Mokrzycki. – Dziwi pana zapewne moje zachowanie?  
Paweł uśmiechnął się uprzejmie.  
– Bardzo się cieszę, że pana poznałem, panie profesorze.  
Mokrzycki wyjął z kieszeni srebrną papierośnicę.  
– Przyznaję, że postąpiłem wbrew zasadom dobrego wychowania, ale czasami okoliczności zmuszają nas do rezygnowania z konwenansów. Nie mogłem czekać, sz nardarzy mi się okazja spotkania pana na gruncie towarzyskim. Proszę mi więc wybaczyć ten drobny niakt.  
– Ależ, panie profesorze, bardzo dobrze się stało, żeśmy się poznali – powiedział szczerze Paweł. – Muszę się panu przyznać, że myślałem nawet o tym, żeby pana odwieźć.  
– Byłby pan miłym gościem w moim domu.  
– Bo chciałem jakoś wyjaśnić tę trochę niezręczną sytuację – mówił dalej Paweł. – Mam wrażenie, że pan sobie pewne rzeczy może trochę niewłaściwie interpretuje.  
– Ma pan na myśli moją żonę?  
– Tak. Mam na myśli Joannę.  
– Ja także chciałem pomówić z panem, panie doktorze, o Joannie. Bo widzi pan, sprawa przedstawia się w ten sposób, że...  
– Jeżeli pan pozwoli, panie profesorze – przerwał z ożywieniem Paweł – to chciałbym zeraz na początku naszej rozmowy wyjaśnić sytuację. Muszę więc przede wszystkim pana zapewnić, że nie ma pan absolutnie żadnych powodów do zazdrości. Z Joanną znamy się od dawna i nie będę ukrywał faktu, że w swoim czasie flirtowałem trochę z sobą, ale flirt ten miał charakter zupełnie niewinny i żadne z nas w tej historii nie

profesora chwycili pomięta kopertę trochę zbyt skwapliwie.  
Mokrzycki wyprostował się, jakby odyskanie tego kawałka papieru przyniosło mu ulgę.  
– Dziękuję panu, panie doktorze. I mam do pana jeszcze jedną prośbę. Wolałbym, żeby Joanna nie wiedziała o naszym spotkaniu.  
– Może pan liczyć na moją dyskrecję – zapewnił Paweł.  
Mokrzycki obdarzył go czarującym uśmiechem.  
– Jest pan bardzo uprzejmy. Dziękuję. – Wyjął portfel, chcąc zapłacić za kawę. – O nie, nie – zaprotestował gwałtownie, widząc, że Paweł sięga do kieszeni. – To przecież ja pana zaprosiłem. Pan pozwoli, że załatwię tę drobnostkę.  
Paweł miał ochotę jeszcze o coś zapytać, ale spostrzegł, że Mokrzycki zaczął się nagle bardzo spieszyć. Nie chciał go więc zatrzymywać.  
Rozstali się przed kawiarnią. Paweł stał przez chwilę zamyślony. Widział jak mąż Joanny oddala się szybkim, energicznym krokiem i jak wsiada do taksówki.  
Zjadł jarki obiad w restauracji „Zdrowie”. Nie czuł smaku spożywanym potraw. Ciągłe jeszcze był pod wrażeniem rozmowy z profesorem Mokrzyckim. Właściwie nic z tego wszystkiego nie rozumiał. Dlaczego Joanna chciała mówić w niego, że mąż jej jest tak chorobliwie o nią zazdrośny, że urządza sceny, awantury? Dlaczego Mokrzycki polewał dzisiaj na niego przed szpitalem? O co mu naprawdę chodziło? Czy rzeczywiście o ten idiotyczny list? Czy można w to wierzyć, że pisała go Joanna? Wszystko to było co najmniej tajemnicze. Przypomniał Mokrzyckiemu, że nie powie o ich spotkaniu Joannie.  
(13) Dalszy ciąg nastąpi

*Wit.*  
**Uśmiechnij się**  
  
– Wy mi tu nie podskakujcie, tu nie Tokio!

### Szkola Tysiąclecia w Spale

Wczoraj odbyła się w Spale uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod kolejną szkołę Tysiąclecia w woj. łódzkim. Nowy gmach szkolny, którego koszt budowy w całości pokrywa Okręgowy Zw. Spółdz. Inwalidzkiej, będzie w przyszłości siedzibą miejscowej szkoły podstawowej oraz ośrodkiem kolonijnym fundatora.

Spalska Tysiąclatka wyposażona będzie w 7 izb lekcyjnych oraz zaplecze gospodarcze. Uczniowie ze Spaly, którzy dotychczas uczą się w budynku wypożyczonym od FWP, już w przyszłym roku szkolnym rozpoczyną naukę w tej wygodnej, nowoczesnej placówce oświatowej.

(m. kr.)

### Uwaga, rodzice!

Jeszcze tylko we wtorek, 20 bm. możecie zaszczylić swoje dzieci przeciw chorobie Heine-Medina. Szczepienia dodatkowe

### LPRI na cześć Rewolucji Październikowej

• Ponadplanowa produkcja — 15 mln zł  
• Przyspieszone tempo robót

Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich dla uczczenia 47 rocznicy Rewolucji Październikowej zobowiązało się wykonać ponad plan szeregu dodatkowych zadań produkcyjnych, wartości blisko 15 mln zł. Na tę poważną sumę składa się zobowiązanie pracowników Oddziału Budowlano-Montażowego nr 3 — wartość 6.164 tys. zł, OBM nr 5 — wartość 5 mln zł i OBM nr 2 — wartość 3,5 mln zł.

W ramach tychże zobowiązań ponadplanowo wykonane zostaną m. in. dwa odcinki magistrali Teofilów (Teofilów Vb i VI), część kanalu na osiedlu Teofilów, roboty brukarskie i ziemne przy budowie wiaduktu, 2,5 tys. m kw. dróg na obiekcie PKS. Na przeszło 2 tygodnie przed prze-

widzianym terminem w ramach tychże zobowiązań zamierzona zostanie budowa cementowni „Waria” i osiedla w Działoszynie (do 15. XI br.), huta w Zawierciu, oczyszczalnia w Radomsku, część magistrali Teofilów i budowa dróg na Osiedlu Dąbrowa. (id)

### Spoleczne przeglądy — szansą dla metalowców

We wszystkich 49 zakładach metalowych Łodzi i województwa została w tym miesiącu przeprowadzona tzw. przeglądy społeczne. Specjalnie powołane zespoły specjalistów, składające się z fachowców: robotników, techników i inżynierów oceniają bieżący stan techniki, w szczególności, organizacji stanowisk pracy i warunki pracy na terenie zakładów.

Inicjatywa dokonywania społecznych przeglądów zakrojonych na tak szeroką skalę (do tychczas przeglądy dotyczyły

### U łódzkich pocztowców

W związku z Dniem Łącznościowca odbyła się wczoraj, w Obwodowym UPT Łódź-1 uroczystość nadania 5 brygadam doręczycielskim tytułu Brygady Pracy Socjalistycznej 20-lecia PRL. Spośród 65 członków tych brygad — 25 otrzymało złote odznaki BPS, a pozostałe — srebrne. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele ZG ZZ Prac. Łączności, KŁ i KD ZMS i dyrekcji poczty.

### Zarażliwa pasja

Trudno chyba znaleźć inną pasję tak zaraźliwą jak filatelistyka. Po widać, że gdy w pewnej poważnej instytucji „nastał” dyrektor — filatelistą, wkrótce powstało tam koło grupujące ludzi gromadzących te piękne, barwne karteczki.

W Łodzi i w województwie jest ich ponad 6,5 tys. Oblicza się jednak, iż znaczni pocztowcy zbiera czterech więcej osób, choć czynią to poza oddziałem Polskiego Związku Filatelistów. PZF przesła na terenie działania łódzkiego oddziału także 150 dorosłych filatelistów, a wśród młodzieży od lat 10 do 18 należących do związku, aż połowę stanowią dziewczęta.

Pięćdziesięciolecie zorganizowanej działalności obchodzi w tym miesiącu ruch filatelistyczny w Łodzi. Zalegalizowane w 1919 r. Łódzkie Towarzystwo Filatelistyczne (działające „prywatnie” już od 1916 r.) także dotknął kryzys sążniący w latach 1929—1931. Dopiero w 4 lata później reaktywowano organizację pod nazwą Stowarzyszenie Filatelistów Polskich w Łodzi. Wojna i okupacja uderzająco zmniejszyły liczbę członków, a jedynie stemplowana

listycznej. Doczekała się jej Łódź dopiero teraz (otwarta zostanie 18 bm. w LDK i w auli VII LO).

Zgłoszono na nią 270 zbiorów, stanowiących własność 200 wystawców. W sumie zaprezentowanych będzie ponad 200 tys. znaczków (wliczone są w PZU na 2,5 mln zł). A w seffach na czas wystawy znajdzie się ich 4 razy więcej, choć czynią to poza oddziałem Polskiego Związku Filatelistów. PZF przesła na terenie działania łódzkiego oddziału także 150 dorosłych filatelistów, a wśród młodzieży od lat 10 do 18 należących do związku, aż połowę stanowią dziewczęta.

Oczywiście, jak zawsze przy takich okazjach, przez stowarzyszenie specjalny datownik, będący dla wielu zbieraczy nie lada zdobyczą. (jp)

Z okazji 50-lecia ruchu filatelistycznego, w Łodzi odbyła się wczoraj w sali kina LDK uroczysta akademicka. Wzięli w niej udział m. in. wiceprezes ZG Polskiego Związku Filatelistów dr J. Tisłowicz, wiceprezes Okręgu Łódzkiego, inż. J. Ajnenkiel i dyrektor Okręgu Poczty i Telekomunikacji J. Gronostaj. Zasiadającym dla ruchu filatelistycznego udekorowano złotymi i srebrnymi odznakami PZF. Przesławił ZO PZF w Łodzi — dr. L. Zabliński wreczono Honorową Odznakę PCK III kl.

### Jeszcze jeden wieżowiec

w centrum Łodzi

### Dom dwóch zagranicznych central

Od ulicy Traugutta do ul. Tuwima planowana jest budowa pasażu, którego wylot usytuowany zostanie przy Parku Sienkiewicza. W tym miejscu budowane jest obecnie Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego. U drugiego końca pasażu, a więc przy ul. Traugutta już w początkach 1968 r. rozpocznie się budowa jedenastokondygnacyjnego wieżowca, w którym pomieszczenie znajdą dwie centralne handlu zagranicznego „Cetebe” i „Confexim”.

W „Miasoprojektie” zorganizowano mały konkurs wewnętrzny na projekt wstępnego nowego gmachu. (al)

### Paulus Raptis w Operze Łódzkiej

We wtorkowym spektaklu opery Mascagniego „Rycersko wieśniacza” (20 bm., godz. 19, w sali Teatru Jaracza), wystąpi gościnnie w partii Turidudu — Paulus Raptis. Pozostałe partie śpiewają — Jadwiga Pietraszkiewicz, Krystyna Kurta, Janina Hamernik i Zbigniew Studer.

W drugiej części wieczoru będzie Opery Łódzkiej zaprezentuje „Tańce polowe” Borodina i „Preludium” Liszta. Przedstawieniem dyryguje Mirosław Wojciechowski. (kat)

### WAZNE TELEFONY

Pogot. Miłycyjn 07  
Pogot. Ratunkowe 09  
Straż Pożarna 08  
Kom. MO m. Łódź 292-22  
Inform. kolejowa 581-11  
Inform. telefoniczna 63

### TEATRY

TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 18 „Ania z Zielonego Wzgórza” 19.10. nieczynny  
Państwowy Teatr im. Jaracza zawiadania, że przedstawienie „Wyzwolenie” w dniu 19 października br. (poniedziałek) godz. 19 zostaje odwołane. Zakupione bilety zachowują ważność na dzień 22 października br. (czwartek) godzina 19.

TEATR NOWY (Wielickiego 15) g. 19.30 „Wybór” godz. 19.15 „Witek i Wacek” 19.10. nieczynny  
MAŁA SALA (Zachodnia 93) godz. 19.30 „Wieczny małżonek” 19.10. nieczynny

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19.15 „Ktoś nowy” 19.10. nieczynny  
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Pan prezydent” 19.10. jak wyżej  
OPERETKA (ul. Piłsudskiego 5) g. 19 „Ułani księcia Józefa” 19.10. nieczynny

TEATR ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 11.15 „Maski mistrza Fantasi” 19.10. g. 17.30 jak wyżej

TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) g. 19 „Pułapka” 19.10. nieczynny  
OPERA (T. Nowy) g. 10.30 „Bal maskowy” 19.10. g. 19 „Legenda Bałtyku”

### WYSTAWY

BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH (Plotkowska 102) Wystawa akwarel Tibora Crosby, czynna od 10—13 i od 15—18  
SALON FOTOGRAFIKI (A. Struga 2). Wystawa fotografii Zofii Nastorowskiej „Twarz” — czynna od 13—18.

### MUZEA

MUZEUM HISTORII RUCHU Rewolucyjnego (Gdańska 13, tel. 363-42) Wystawa „Pierwsza la ta władzy ludowej” — czynna godz. 10—17; 19.10. nieczynny

MUZEUM WŁOKIENIOWCTWA (Plotkowska 282) Wystawy: „Kraina muzeum”, „Z dziejów włókiennictwa łódzkiego” — czynne godz. 11—16; 19.10. nieczynny

MUZEUM SZUKI (Włocławskiego 38). Czynne w godz. 10—16. 19.10. nieczynny

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne w godz. 11—17. 19.10. nieczynny

MUZEUM KATEDRY EWOLUCYONIZMU (Park Sienkiewicza). Wystawa pt. „Niektóre problemy ewolucji”. Czynne od 10—14; 19.10. nieczynny

PALMIARNIA — g. 10—18  
ZOO (ul. Konstantynowska 8—10) czynne od godz. 9—17.  
CYRK (Pl. Niepodległości) godz. 19.

### K I N A

POLONIA — „Na tropie policjantów” od lat 10, 12, 30, 15, 17, 30, 30  
19.10. jak wyżej

### CO? gdzie? KIEDY?

WISLA — „Upał” od lat 12 (pol.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20  
19.10. jak wyżej  
WOLNOŚĆ — „Ostatni cowboy” od lat 12 (USA) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20; 19.10. „Ostatni cowboy” g. 15, 17, 30, 20  
WŁOKNIARZ — „30 lat śmiechu” od lat 9 (USA) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
19.10. jak wyżej

ZACHĘTA — „Herbarium pod Książycą” od lat 9 (USA) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20  
19.10. „Niezłomy” od lat 12 (pol.) godz. 15, 17, 30, 20  
19.10. jak wyżej

ADRIA (Plotkowska 180) „Zawrót głowy” od lat 16 (USA) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20  
19.10. jak wyżej  
CZAJKA (Płonowa nr 18) „Bałki” godzina 14 — „Harry i kamerdyner” (duński) od lat 12, g. 15, 17, 19; 19.10. nieczynny

DKM (Nawrot nr 27) „Sędzia dla nieletnich” (NRF) od lat 16, godz. 15, 15, 20, 15, 20  
19.10. „Dziecko wojny” (radz.) od lat 12, g. 16, 18, 20  
19.10. nieczynny

DWORCOWE (Dw. Kamilski) „Chwila wspomnień 1919—1955, 11-1855/7” g. 10, 11, 30, 13, 14, 30, 16  
17, 30, 19, 20, 30  
19.10. jak wyżej

ENERGETYK (AL Politechniki 17) „Przystanek komisarjat” (węg.) od lat 14, g. 15, 17, 19  
19.10. nieczynny

GDYNIA (Tuwima nr 2) „Cartouche zbójca” od lat 14 (fr.) g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20  
19.10. „Witaczka” od lat 12, 14, 16, 18, 20  
19.10. „Witaczka” (progr.) od lat 12, 14, 16, 18, 20

HALKA (Krawiecka 3-5) „Dwie Dorotki” (progr.) od lat 12, 14, 16, 18, 20  
19.10. „Cudotwórca” od lat 16 (USA) godz. 15, 15, 20, 15, 20  
19.10. „Cudotwórca” (węg.) od lat 16, g. 15, 17, 30, 20

LDK (Traugutta nr 18) „AR i Wielbłąd” (ang.) dwie serie, od lat 9, godz. 11, 30, „Niedziela w Avrray” (franc.) od lat 16 godz. 15, 30, 17, 15, 20, 19, 10, „Foto Haber” (węg.) od lat 16, g. 15, 17, 30, 20  
19.10. „Niedziela w Avrray” (franc.) od lat 16, g. 15, 30, 17, 15, 20; 19.10. „Foto Haber” (węg.) od lat 16, g. 15, 17, 30, 20

MĘWA (Rzgowska nr 94) „Bałki” godzina 11 — „Speniony nurt” (rum.) od lat 12, g. 12, 14  
19.10. „Zbrodniarz i panna” (pol.) od lat 18, g. 16, 18, 20; 19.10. „Witaczka” od lat 16, g. 16, 18, 20  
19.10. MAJA (Kilińskiego 178) „W 80 dni dookoła świata” od lat 12 (USA) godz. 19, 16, 19; 19.10. „W 80 dni dookoła świata” godz. 16, 19

MLODA GWARDIA (Zielona 2) „Dwa Hosi col ty” od lat 16 (USA) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20  
19.10. jak wyżej

MUZA (Pabianicka 173) „Wojna trwa” od lat 16 (wł.) godz. 15, 15, 20, 15, 20  
19.10. jak wyżej

OKA (ul. Tuwima nr 34) „15.10 do Yumy” (USA) od lat 14, g. 15, 18, 20  
19.10. nieczynny

OWIEB (Fryderykowska 31) „Zamach” od lat 14

(pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
19.10. „Cartouche zbójca” od lat 14 (franc.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20  
OKOJAZD (Kazimierza 8) „Gwiazda szeryfa” od lat 12 (USA) godz. 15, 15, 20, 15, 20  
19.10. „Gwiazda szeryfa” g. 15, 15, 20, 15, 20  
POLESIE (Fornalskiej 37) „Bałki” godzina 14 — „Żona dla Australijczyka” (pol.) od lat 12, 30, 15, 17, 19; 19.10. „Tajemnice Paryża” (fr.) od lat 14, g. 17, 19, 20

POPULARNE (Ogrodowa 18) „Przemienilo z wiatrem” (USA) od lat 14, g. 14, 18  
19.10. nieczynny

ROMA (Rzgowska nr 84) „Latający profesor” od lat 9 (USA) godz. 10, 12, 30, „Czarny żwir” od lat 16 (NRF) godz. 15, 17, 30, 20  
19.10. jak wyżej

SOJUSZ (Platowcowa 5) „Aza na spacerze” program składany g. 13, 45  
19.10. „Spotkanie ze szpiegiem” od lat 12 (pol.) godz. 14, 45, 17, 19, 15; 19.10. „Diabelskie sztuczki” od lat 16 (fr.) g. 17, 19, 30

STOKI (Zbozce) „Trzy światy Guliwera” od lat 12 (USA) godz. 13, 30  
19.10. „Prawo i pieśń” od lat 16 (pol.) godz. 15, 30  
19.10. „Prawo i pieśń” (węg.) godz. 15, 30, 17, 30, 15, 30

STYLLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Zamienie” od lat 18 (wł.) godz. 12, 30, 15, 17, 30, 19.10. „Zamienie nie” godz. 15, 17, 30, 20  
STUDIO (Lumumbi 7-9) „Opowieści arianskie” od lat 7 (pol.) godz. 15, 17, 30, 14, 15  
16, 17 „Ulca Graniczna” od lat 12 (pol.) godz. 18, 20, 15; 19.10. „Robinson”, „Mały kwiat”, „Drewniany jeździec”, „Dzień Bożego Narodzenia”, „Bałki o doktorze” godz. 10, 11, 19, 14, 15  
16, 17 „Ulca Graniczna” od lat 12 (pol.) godz. 18, 20, 15; 19.10. „Robinson”, „Mały kwiat”, „Drewniany jeździec”, „Dzień Bożego Narodzenia”, „Bałki o doktorze” godz. 16, 17, 19, 30

TATRY (Sienkiewicza 40) „Robinson”, „Mały kwiat”, „Drewniany jeździec”, „Dzień Bożego Narodzenia”, „Bałki o doktorze” godz. 16, 17, 19, 30

TYTUŁOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Zamienie” od lat 18 (wł.) godz. 12, 30, 15, 17, 30, 19.10. „Zamienie nie” godz. 15, 17, 30, 20  
STUDIO (Lumumbi 7-9) „Opowieści arianskie” od lat 7 (pol.) godz. 15, 17, 30, 14, 15  
16, 17 „Ulca Graniczna” od lat 12 (pol.) godz. 18, 20, 15; 19.10. „Robinson”, „Mały kwiat”, „Drewniany jeździec”, „Dzień Bożego Narodzenia”, „Bałki o doktorze” godz. 16, 17, 19, 30

TATRY (Sienkiewicza 40) „Robinson”, „Mały kwiat”, „Drewniany jeździec”, „Dzień Bożego Narodzenia”, „Bałki o doktorze” godz. 16, 17, 19, 30

TYTUŁOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Zamienie” od lat 18 (wł.) godz. 12, 30, 15, 17, 30, 19.10. „Zamienie nie” godz. 15, 17, 30, 20  
STUDIO (Lumumbi 7-9) „Opowieści arianskie” od lat 7 (pol.) godz. 15, 17, 30, 14, 15  
16, 17 „Ulca Graniczna” od lat 12 (pol.) godz. 18, 20, 15; 19.10. „Robinson”, „Mały kwiat”, „Drewniany jeździec”, „Dzień Bożego Narodzenia”, „Bałki o doktorze” godz. 16, 17, 19, 30

TYTUŁOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Zamienie” od lat 18 (wł.) godz. 12, 30, 15, 17, 30, 19.10. „Zamienie nie” godz. 15, 17, 30, 20  
STUDIO (Lumumbi 7-9) „Opowieści arianskie” od lat 7 (pol.) godz. 15, 17, 30, 14, 15  
16, 17 „Ulca Graniczna” od lat 12 (pol.) godz. 18, 20, 15; 19.10. „Robinson”, „Mały kwiat”, „Drewniany jeździec”, „Dzień Bożego Narodzenia”, „Bałki o doktorze” godz. 16, 17, 19, 30

TYTUŁOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Zamienie” od lat 18 (wł.) godz. 12, 30, 15, 17, 30, 19.10. „Zamienie nie” godz. 15, 17, 30, 20  
STUDIO (Lumumbi 7-9) „Opowieści arianskie” od lat 7 (pol.) godz. 15, 17, 30, 14, 15  
16, 17 „Ulca Graniczna” od lat 12 (pol.) godz. 18, 20, 15; 19.10. „Robinson”, „Mały kwiat”, „Drewniany jeździec”, „Dzień Bożego Narodzenia”, „Bałki o doktorze” godz. 16, 17, 19, 30

TYTUŁOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Zamienie” od lat 18 (wł.) godz. 12, 30, 15, 17, 30, 19.10. „Zamienie nie” godz. 15, 17, 30, 20  
STUDIO (Lumumbi 7-9) „Opowieści arianskie” od lat 7 (pol.) godz. 15, 17, 30, 14, 15  
16, 17 „Ulca Graniczna” od lat 12 (pol.) godz. 18, 20, 15; 19.10. „Robinson”, „Mały kwiat”, „Drewniany jeździec”, „Dzień Bożego Narodzenia”, „Bałki o doktorze” godz. 16, 17, 19, 30

TYTUŁOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Zamienie” od lat 18 (wł.) godz. 12, 30, 15, 17, 30, 19.10. „Zamienie nie” godz. 15, 17, 30, 20  
STUDIO (Lumumbi 7-9) „Opowieści arianskie” od lat 7 (pol.) godz. 15, 17, 30, 14, 15  
16, 17 „Ulca Graniczna” od lat 12 (pol.) godz. 18, 20, 15; 19.10. „Robinson”, „Mały kwiat”, „Drewniany jeździec”, „Dzień Bożego Narodzenia”, „Bałki o doktorze” godz. 16, 17, 19, 30

nicy Bałty oraz z 10 Rejonowej Poradni „K” z Dzielnicy Widzew, ul. Zbocz 18.  
Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z Dziel. nicy Śródmieście.

i Klinika AM im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z Dziel. nicy Górna oraz z 12 Rejonowej Poradni „K” z Dzielnicy Widzew, ul. Szpitalna 5.  
Chirurgia Południe — Szpital im. Piłgowskiego ul. Wólczańska 195.  
Chirurgia Północ — Szpital im. Sierlinga, ul. Sierlinga 2-3.  
Laryngologia Szp. im. dr. Piłgowskiego, ul. Wólczańska 195.  
Okulistyka Szpital im. dr. Jonschera, ul. Miłkowska 14.  
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.  
Chirurgia szczękowo-wargowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Koppieńskiego 22.  
Fotykologia: i Centr. Szpital Kliniczny WAM, ul. Żeromskiego 113.

Chirurgia Południe — Szpital im. dr. Jonschera, ul. Miłkowska 14.  
Chirurgia Północ — Szpital im. Biegańskiego, ul. Książciewicza 1-5.  
Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Koppieńskiego 22.  
Okulistyka: Szpital im. dr. Jonschera, ul. Miłkowska 14.  
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Kopernika, ul. Sporna 36-50.  
Chirurgia szczękowo-wargowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Koppieńskiego 22.  
Fotykologia: Szp. im. Biegańskiego, ul. Książciewicza 1-5.  
Nozna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne w godz. 19 do 5 na nr tel. 44-44.  
Nozna pomoc pielęgniarska dla m. Łódź — Al. 295-23, Bałty — pomoc lekarska, ul. Z. Pancerzowskiej 3, tel. 541-98, pielęgniarska, ul. Snyceńska 1/5, tel. 538-76.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Kopernika, ul. Sporna 36-50.  
Chirurgia szczękowo-wargowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Koppieńskiego 22.  
Fotykologia: Szp. im. Biegańskiego, ul. Książciewicza 1-5.  
Nozna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne w godz. 19 do 5 na nr tel. 44-44.  
Nozna pomoc pielęgniarska dla m. Łódź — Al. 295-23, Bałty — pomoc lekarska, ul. Z. Pancerzowskiej 3, tel. 541-98, pielęgniarska, ul. Snyceńska 1/5, tel. 538-76.

Wymieniony dokonał na terenie kraju szeregu przestępstw na szkodę obywateli. Jest niebezpiecznym oszustem. Występuje pod przybranymi nazwiskami, między innymi jako: Kosięja Stanisław, s. Wojciecha, Zapolski Stanisław s. Lucjana, Smoliński Kazimierz s. Mikolaja.

Osoby, które znają miejsce pobytu poszukiwanego, proszone są o powiadomienie najbliższej jednostki Milicji Obywatelskiej. Jednocześnie ostrzegają się, że za ukrywanie poszukiwanego lub udzielanie mu pomocy, grozi kara pozbawienia wolności do lat pięciu.

„M. Lermontow” — odczyt w Klubie Rosyjskim (ul. Wieckowskiego 32) o godz. 19.  
„Romanizm w sztuce polskiej” odczyt w sali wykładowej Muzeum Sztuki (ul. Wieckowskiego 36) godz. 12.  
19.10.  
W Klubie Kobiet (A. Struga 1) o godz. 18.30 odczyt nt. „Zmiany w Kodeksie Prawa Rodzinnego”.

„Problemy techniczne w świetle uchwały Rady Ministrów o postępie ekonomicznym” — odczyt w lokalu Stow. Włók. Polskich (ul. Piotrkowska 135 i p.) o godz. 18.  
„Przestrzeżenie ustaw i zasad współżycia w PRL” — odczyt w LDK (Traugutta 18) o godz. 18.

19.10.  
„M. Lermontow” — odczyt w Klubie Rosyjskim (ul. Wieckowskiego 32) o godz. 19.  
„Romanizm w sztuce polskiej” odczyt w sali wykładowej Muzeum Sztuki (ul. Wieckowskiego 36) godz. 12.  
19.10.  
W Klubie Kobiet (A. Struga 1) o godz. 18.30 odczyt nt. „Zmiany w Kodeksie Prawa Rodzinnego”.

19.10.  
„M. Lermontow” — odczyt w Klubie Rosyjskim (ul. Wieckowskiego 32) o godz. 19.  
„Romanizm w sztuce polskiej” odczyt w sali wykładowej Muzeum Sztuki (ul. Wieckowskiego 36) godz. 12.  
19.10.  
W Klubie Kobiet (A. Struga 1) o godz. 18.30 odczyt nt. „Zmiany w Kodeksie Prawa Rodzinnego”.

19.10.  
„M. Lermontow” — odczyt w Klubie Rosyjskim (ul. Wieckowskiego 32) o godz. 19.  
„Romanizm w sztuce polskiej” odczyt w sali wykładowej Muzeum Sztuki (ul. Wieckowskiego 36) godz. 12.  
19.10.  
W Klubie Kobiet (A. Struga 1) o godz. 18.30 odczyt nt. „Zmiany w Kodeksie Prawa Rodzinnego”.

23 bm. Teatr im. Jaracza obchodzi 55-lecie swego istnienia. W przeddzień jubileuszu dane tam będzie „Wyzwolenie” Stanisława Wyspiańskiego, na które Teatr zarezerwował pewną ilość miejsc dla członków Klubu Miłośników Teatru. Bilety ulgowe do nabycia w sekretariacie Teatru (ul. Piotrkowska 104, prawa oficyna, blok „B”, parter) w godz. 10—15, poniedziałek 10—17.

### Jubileusz łódzkiego ZOO

Wczoraj kontynuował obrady zjazd zorganizowany z okazji 25-lecia Miejskiego Ogrodu Zoologicznego w Łodzi i poświęcony problemom hodowlano-badawczym.

### Z TPL na „Wyzwolenie”

Wczoraj w 23.10. Teatr im. Jaracza obchodzi 55-lecie swego istnienia. W przeddzień jubileuszu dane tam będzie „Wyzwolenie” Stanisława Wyspiańskiego, na które Teatr zarezerwował pewną ilość miejsc dla członków Klubu Miłośników Teatru. Bilety ulgowe do nabycia w sekretariacie Teatru (ul. Piotrkowska 104, prawa oficyna,

Mordercza walka Pietrzykowskiego

Ośmiu Polaków walczy o medale

W sobotę wieczorem na tokijskim ringu występowali dalsi polscy pięściarze. Gutman wygrał z Nasatą Takayama, Grzesiak w walce lekkośredniej pokonał jedno...

wyższy od naszego pięściarza, próbował utrzymać walkę na dystans i początkowo bardzo dobrze operował lewymi...

przeciwnika czarnego, silnie umięśnionego, ale niskiego Jamajczyka Ronalda Holmesa. Holmes rozpoczął walkę bijąc...

Siatkarze ZSRR i CSRS najlepsi w turnieju

W siatkówce mężczyzn zespół ZSRR pokonał Węgry 3:0, Japonia wygrała z Bułgarią 3:1, CSRS pokonała USA 3:0...

W drugim starciu walka stała się chaotyczna. Holmes rozbił Pietrzykowskiego wargę i nos. Polak dość mocno krwawił, speszyc go to i walczył niezdecydowanie...

W niedzielę o wejście do ćwierćfinału walczyć będą: Józef Grudziński z reprezentantem Kenii Oundo, Jerzy Kulej z...

Irina Press medalistką i rekordzistką

25-letnia aspirantka z Moskwy Irina Press zdobyła w 5-bójcu złoty medal olimpijski. Press urodziła się w Moskwie tuż przed wojną...

- 1. Irina Press (ZSRR) 5,246 pkt. 2. M. Rand (W. Brytania) 50,35 3. Galina Bystrowa (ZSRR) 4,956

Zająć w ćwierćfinale Zgłoszono czterech szosowców

Duży sukces odniósł polski torowiec Zbysław Zająć, który zakwalifikował się do ćwierćfinału kolarskiego sprintu...

W wyścigu szosowym, który zakończy konkurencję kolarską, z Polaków startować będą: Zieliński, Magiera, Bławdzin i Kudra.

Smoliński najlepszy w młocie

Trzej polscy młociarze zakwalifikowali się do finału rzutu młotem. Najlepszy z naszych zawodników okazał się Smoliński...

Nieprowadzenie Komara

Na olimpijskim stadionie w Tokio słabo spisali się młotacze. W przedpołudniowych eliminacjach w pchnięciu kulą odpadł...



Na zdjęciu: Dallos Long (USA) CAF - Photofax

Wielka Brytania przed Niemcami

Dwa dni trwała pierwsza konkurencja wszechstronnego konkursu kolarstwa - ujeżdżanie. Drużynowo kolejność jest następująca:

- 1. W. Brytania 184,67 pkt. 2. Niemcy 169,67 3. USA 207,17 4. Francja 222,34 5. ZSRR 233,00 6. Argentyna 233,33

Sędzia na deskach

Jeszcze nie uciła sprawa hiszpańskiego pięściarza Lorena, zdyskwalifikowanego dożywotnio za pobicie węgierskiego sędziego...

Jutro mecz bokserski Kolonia (NRF) - Gwardia (Ł)

Jutro o godz. 18.30 w Pałacu Sportowym rozegrany zostanie towarzyski mecz bokserski między reprezentacją Kolonii (NRF) a ligowym zespołem Gwardii.

Ciekawostki olimpijskie

Zwycięstwo Józefa Szmidta uznane zostało za jedno z największych wydarzeń olimpijskich. Dzienniki tokijskie „Asahi”, „Yomiuri”, „The Japan Times” zamieściły duże zdjęcia...

Tegoroczne Igrzyska Olimpijskie stoją pod znakiem młodzieży. Trzy uczestniczki pierwszych Europejskich Igrzysk Młodzieżowych...

W ambulatorium, znajdującym się na stadionie olimpijskim, pasował bez przerwy ruch. 174 osoby skorzystało z pierwszej pomocy lekarskiej.

Dziś w Tokio

Wyjątkowo bogato przedstawia się program 9 dnia Olimpiady. Lekkoatletyka to: finał rzutu młotem, skok w dal mężczyzn, 110 m ppł, finał 5 km, chód na 50 km.

Olimpiada w PR-TV

Table with columns for RADIO and TELEWIZJA, listing broadcast times and programs.

Koszykówka LKS - AZS-AWF 98:59

W towarzyskim meczu koszykówki męskiej AZS-AWF Warszawa doznał nieoczekiwanej wygranej z LKS 98:59 (24:44).

W nie zmienionym składzie LKS gra z Polonią (B)

Na pierwszy plan dzisiejszych imprez sportowych łódzkiej wybijają się mecz piłkarski, w którym przeciwnikiem LKS będzie...

Dzisiejsze imprezy sportowe

PIŁKA NOŻNA. LKS - Polonia i Liga godz. 12, stadion LKS. Godz. 10 mecz drużyn sędziów Łódź - Warszawa.

Radio i telewizja

NIEDZIELA, 18 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I 9.00 Wiad. 9.05 „Fala 56”. 9.20 Radiowy Magazyn Wojskowy. 10.00 Dla dzieci słuch. „Szura i Marusia”...

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 „Radioproblemy”. 8.50 (Ł) Omów. programów. 8.55 (Ł) Koncert zyczeń. 8.59 (Ł) „Czego słuchamy” kom. 10.05 (Ł) „Dziś prezentujemy” aud. 10.30 (Ł) „Pół godziny z piarzem - I. Sikirycykiem”...

PROGRAM III

8.30 Wiad. 8.35 Fala 56. 8.50 Gra Polska Kapela. 9.20 Uniwersytecki Radiowy. 9.30 Melodie operetkowe. 9.50 Publicystyka miedzyrodowa. 10.00 Graj z Jeźdźcami. 10.30 „W Jeźdźcach”. 11.00 W. Małyszewski: I Sonata skrzypcowa. 11.30 Muzyka operowa. 12.05 Wiadomości. 12.15 Wiad. olimp. 12.25 Tańce ludowe. 12.45 (Ł) Audycja dla wsi. 12.55 (Ł) Aud. „Naukowcy - rolnikom”. 13.00 G. Bizet: I Suita ork. „Arlejanek”. 13.20 (Ł) „Spotkanie z pisarzami”. 13.45 (Ł) Inf. dnia. 13.50 (Ł) Montaż literacki. 14.20 (Ł) Aud. tygodnia. 14.45 Koncert solistów. 15.35 M. de Falla: 3 tańce. 15.50 Dla dzieci gawęda pt. „Obrazki ze świata”. 15.50 Z. „Piosenki bez słów” M. Wolberga. 16.00 Wiad. 16.05 Wiad. olimp. 16.10 (W) Melodie operetkowe. 16.15 (Ł) Muzyka ludowa. 16.30 (Ł) Małe zespoły instrumentalne. 16.45 (Ł) „Nieciumy kompozytor” - rep. 17.10 (Ł) Węgierska muzyka operetkowa. 17.30 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.50 (Ł) Nowe nagrania Ork. Mandolinistów. 18.15 Odtworzenie transmisji XVIII Igrzysk Olimpijskich w Tokio. 19.00 Wiad. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Chwila muzyki. 19.35 Faktomontaż Ra diowego Teatru Młodych. 20.15 Koncert rozrywkowy. 21.00 Z kra ju i ze świata. 21.25 Kronika olimpijska. 21.50 „30 minut Ameryki na płytach”. 22.20 (Ł) Aud. poetycka. 22.40 (Ł) Chwila muzyki. 22.50 F. Mendelssohn-Bartholdy - I Trio d-moll op. 49. 23.20 Melodie rozrywkowe. 23.50 Wiad.

PROGRAM IV

8.30 Wiad. 8.35 „Radioproblemy”. 8.50 (Ł) Omów. programów. 8.55 (Ł) Koncert zyczeń. 8.59 (Ł) „Czego słuchamy” kom. 10.05 (Ł) „Dziś prezentujemy” aud. 10.30 (Ł) „Pół godziny z piarzem - I. Sikirycykiem”...

PROGRAM V

8.00 Wiad. 8.05 Chwila muzyki. 8.10 Transm. XVIII Igrzysk Olimpijskich w Tokio. 8.40 Piosenka dnia. 8.44 Muzyka poranna. 8.50 Porady praktyczne dla kobiet. 9.00 Aud. „Trzy zaklęcia”. 9.20 „Z melodią i piosenką przez świat”. 10.00 Kronika Polaków. 10.20 Koncert. 11.00 Aud. pt. „Start gwiazdy Polski”. 11.25 Ork. rozrywkowe. 12.05 Wiad. 12.15 Wiad. olimp. 12.25 „Rolniczy kwadrans”. 12.40 Aud. z cyklu: „Uczymy się śpiewać”. 13.10 Transm. XVIII Igrzysk Olimpijskich w Tokio. 14.00 „Na tropach Atlantydy” - fragm. 14.30 Jesień w melodii i piosence. 15.00 Wiad. 15.10 „Poniedziałkowe spotkanie”. 15.30 Koncert solistów. 16.00 Skrzynka Ubezpieczeń Dobrowolnych PZU. 16.05 Nowości literatury. 16.35 „Tak było kiedyś”. 17.00 Wiad. 17.05 Wiad. olimp. 17.10 Tygodniowy felieton Red. Społecznej. 17.20 Dla uczniów szkół średnich słuch. pt. „Tajemnice litery”. 17.50 Uniwersytet Radiowy. 18.00 Koncert. 19.00 Radiowy kurs języka angielskiego. 19.15 Uniwersytet Radiowy. 19.35 „Posłuchajmy muzyki i o muzyce”. 20.00 Dziennik. 20.25 Pro gram wieczoru. 20.40 „Sprawa porucznika C”. 21.10 Koncert z nagrania Wielkiej Ork. Symf. Pł. 21.45 Aud. poetycka. 22.00 D. c. koncertu symf. 22.38 Muzyka taneczna. 23.00 Wiadomości.

PROGRAM VI

8.30 Wiad. 8.35 „Radioproblemy”. 8.50 (Ł) Omów. programów. 8.55 (Ł) Koncert zyczeń. 8.59 (Ł) „Czego słuchamy” kom. 10.05 (Ł) „Dziś prezentujemy” aud. 10.30 (Ł) „Pół godziny z piarzem - I. Sikirycykiem”...

Niedzielne Pogotowie Telewizyjne Sp-ni „Spes” ul. Przybyszewskiego 32 telefon 454-27 CZYNNIE W GODZ. 14-18